**Nr. 82.** **Niedziela, 12 Kwietnia 1891.** **Rok 81.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

*Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego* **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

| | | | |
|---|---|---|---|
| We Lwowie: | kwartalnie | 2 „ | 50 ct |
| | miesięcznie | | 84 ct. |
| Na prowincyi: | kwartalnie | 3 „ | 15 „ |
| | miesięcznie | 1 „ | 5 „ |

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na zasadzie najpowolniejszego wniosku Ministra Domu cesarskiego i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 21 marca b. r., przyzwolić najmiłościwiej na przeniesienie konsula, Karola Pauli, z Ruszczuku do Filipopola; a konsula, Marcelego Cseh, z Wrocławia do Ruszczuka; tudzież na powołanie generalnego konsula, Karola Kwiatkowskiego, w Amsterdamie, do kierownictwa konsulatem w Jerozolimie; a konsula, Antoniego Strautz, w Jerozolimie, do kierownictwa konsulatem w Wrocławiu, i zarazem temu ostatniemu nadać najmiłościwiej tytuł i charakter konsula generalnego.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego, Edmunda Rapfa, z Tarnowa do Gorlic.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela, Michała Dyrowa, w Chocimiu, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Chryplinie; tymczasowego nauczyciela religii mojż., Menassego Metallmanna, w Krakowie, stałym nauczycielem religii mojżesz. w szkole etatowej VI pospolitej w Krakowie: tymczasową nauczycielkę Franciszkę Piechórównę, w Kamienobrodzie, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Przyłbicach.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 11 kwietnia.*

Dzienniki wiedeńskie, poświęcając uwagi, zebranej właśnie nowej Izbie poselskiej, zaznaczają, iż na pierwszy w niej plan, występują trzy wielkie i wpływowe stronnictwa, z któremi przedewszystkiem przyjdzie się liczyć, przy możliwych w przyszłości kombinacyach, mianowicie: zjednoczona niemiecka lewica, Koło polskie, wreszcie te żywioły dawniejszej prawicy, które skupiły się pod wodzą hr. Hohenwartha. Myśl utworzenia z tych trzech grup formalnej większości parlamentarnej, niemogła być niestety urzeczywistnioną; albowiem lewica oparła się stanowczo trwałej i ujawniającej się na zewnątrz kooperacyi z hr. Hohenwarthem. Przeszłość bowiem polityczna tego męża stanu, jak to oświadczył otwarcie dr. Plener, niepozwala stronnictwu zmuszonemu oglądać się na swych wyborców, zawierać z nim podobnego „nienaturalnego“ sojuszu. Chociaż tedy niepowiodło się pozyskać lewicy dla przyszłej większości parlamentarnej, nieda się zaprzeczyć, iż położenie parlamentarne, tak jak ono w tej chwili się przedstawia, jest znacznie innem, niż niem było w dawnej Izbie. Lewica nie jest wprawdzie częścią składową większości, lecz nie jest także tem, czem była od r. 1879, to jest opozycyą. Oświadcza ona w rozesłanym onegdaj komunikacie, iż postanowiła czekać na rozwój wypadków i odpowiednie temu zająć stanowisko. Równocześnie i na prawicy dostrzegamy znacznie zmieniony obraz. Dwie jej wielkie grupy: Koło polskie i żywioły pod sztandarem hr. Hohenwartha pozostają ze sobą wprawdzie po dawnemu w przyjaznych stosunkach, co jest zresztą zupełnie zrozumiałem gdyż od czasu rozwiązania Rady państwa nie zaszło nic takiego, coby mogło być powodem zerwania długoletniego węzła — obu tych grup wszakże nie łączy już formalny węzeł większości, reprezentowany w dawnej Izbie przez komitet wykonawczy. A ta właśnie okoliczność, jak zaznaczają pisma, zajmujące bezstronne stanowisko, ma doniosłe znaczenie. Polacy bowiem i członkowie klubu Hohenwartha nie łączą się do walki przeciw niemiecko-liberalnej partyi, lecz organizacya ich ma wyłącznie na celu utrzymanie własnego wpływu, niemniej odpowiednie przestrzeganie politycznych i ekonomicznych interesów swoich wyborców. Wprawdzie nowa Izba, w pierwszych przynajmniej czasach, będzie pozbawiona, zdaniem *Presse*, tych korzyści, jakie nastręcza istnienie większości, silnie spojonej, i zdolnej tem samem do dodatniej akcyi; z drugiej jednak strony, ta słabość stronnictw, to wzajemne trzymanie się w szachu, ma dobrą także stronę. Z konieczności wytworzy się stan rzeczy, w którym stronnictwa nabiorą przekonania, iż niewiele tylko potrafiłyby osiągnąć, stojąc naprzeciw siebie, tem więcej natomiast, działając wspólnie. Owem zaś polem wspólnej działalności będzie praca ekonomiczna i inna, mająca na oku dobro publiczne. Siły stronnictw, skrępowane w innych kierunkach, będą mogły tem swobodniej i skuteczniej rozwijać się na wskazanym terenie. Rzeczą zaś Rządu będzie postarać się o to, aby nie brakło sposobności do takiej pracy i takiej działalności.

---

1)

## „MOJE SZCZĘŚCIE“

ZE ZWIERZEŃ KOBIETY

ułożył

Jan Zacharyasiewicz.

**Część pierwsza.**

I.

Jakby przez sen przypominam sobie owe wykwintne zabawki, jakiemi otoczono mię w mojem dzieciństwie.

Urodziłam się na wsi w lepszych czasach naszego rodzinnego majątku. Ubierano mię w batysty, koronki i jedwabie. Miałam bonę francuską, której wyrządzałam różne psoty, że aż płakała. Pieszczono mnie jak zwykle jedynaczkę, a matka starała się odgadywać, co mi przyjemność sprawić może.

Później pamiętam, wszystko zmieniało się powoli. Coraz mniej parady, a nawet coraz mniej wygód było w naszym domu. Ojciec tracił coraz więcej fantazyę, matka płakała po kątach. Służba rozbierała się powoli z liberyi a ubierała się w kubraki domowej roboty. Wycieczki do stolicy w zimie, a do wód w lecie ustały zupełnie, choć ojciec skarżył się na nerwy, matka kaszlała. Wizyty z odległych dworów nie powtarzały się tak często jak dawniej, za to bliższe sąsiedztwa zbliżały się jakoś coraz więcej do nas. Ludzie, których dawniej znałam tylko z kościoła parafialnego, a którym ojciec nawet się nie kłaniał, przyjeżdżali teraz coraz częściej do naszego dworu. Ojciec był im nawet rad i nie zdawał się tego widzieć, że ci ludzie z coraz większą swobodą zachowywali się względem nas.

Wreszcie nadszedł czas, że potrzeba było pomyśleć i o mojej nauce. Po niejakiej sprzeczce z rodzicami stanęło na tem, że mnie oddano na jedną z najdroższych pensyj, w której były panienki, odznaczające się mieniem i pochodzeniem rodowem. Przemogła w tem wola ojca, który tym sposobem chciał mnie zbliżyć do tych, do których niegdyś sam należał.

Po kilku latach umarła matka. Dla mego sierocego serca pozostała mi tylko przyjaźń kilku koleżanek i troskliwość ojca, z jaką czuwał nademną. Gdy na ferye do domu przyjechałam, musiałam mu zdawać relacye, nie tyle z nauk, ile z postępu znajomości poczynionych między koleżankami. Czytywał po sto razy wierszyki, wpisywane do mego albumu przez przyjaciółki. Osobliwie podobał mu się entuzyastyczny wierszyk księżniczki Idalii, w jakim przysięgała mi przyjaźń do grobu i po za grobem.

— To więcej warte — rzekł raz ojciec do mnie, gdy po raz setny ten wierszyk odczytał — i więcej może ci przynieść pożytku, niżeli cała nauka!

Ja zaś inaczej zapatrywałam się na to. Rozmowy z koleżankami na pensyi, tyczyły się głównie ich spraw domowych. Opowiadały o zwyczajach domowych i rozkoszach rodzinnych. Z jakim gustem i przepychem meblowane są salony i pokoje, jak liczną jest służba, wiele koni cugowych i wierzchowców stoi na stajni — jakie cuda znajdują się w parku, a ile egzotycznych krzewów rośnie w cieplarniach. Mówiły dalej o zabawach, o balach i polowaniach, i kto na nich bywa. Rozumie się, że to był kwiat towarzystwa.

Jakże inaczej od tych świetnych obrazów, jakiemi karmiła się moja młoda wyobraźnia, wyglądał nasz dwór rodzinny! Lepsze czasy przykryły się tutaj mchem i pleśnią, jakby wstydziły się tego, co je dzisiaj otacza. Zmatowane okna, pochylone ściany i wydeptane schody patrzały smutno na świat, jak dogorywające oczy suchotnika. Ogród zdziczał, stare drzewa poschły, a ścieżki zarosły ostami i pokrzywą. Kilka kulawych koni było do parady, a fornalka z obdartemi bokami była podobną do tego nieszczęśliwego jarmarcznego towaru, który żyd na skóry skupuje. Do tego wszystkiego stosowne było otoczenie. Wykwintny dawniej François, z gładką, wygoloną twarzą a długiemi bakenbardami, zwyrodniał teraz na poczciwego Franciszka, podobnego do zakrystyana, roznoszącego opłatki na Boże Narodzenie. Jeżeli dawny kamerdyner tak wyglądał, cóż mówić o niższej służbie. Była to gawiedź bosa, obdarta, rozczochrana.

Ojciec dostroił się także do tego wypłowiałego obrazu. Dawniej wykwintny w ubiorze, podobny był dzisiaj do emeryta, który się tylko na to ubiera, aby mu było ciepło. Włos zaniedbany, poszpakowaciał, dumnie wyniosła postać przygarbiła się w odzieży mocno wyszarzanej. Wonne, hawańskie cygara zastąpiły zwitki liści podejrzanych, a nawet dystyngowane dawniej jego maniery, przybrały cechę rubaszności i pewnych cynicznych nawyknień. W zupełnej zgodzie był on z tymi, co go odwiedzali teraz. Rozmawiał ich językiem, jakby o dawnej francuzczyźnie swojej zupełnie zapomniał. Tylko czasami śród dymu tytoniu i gwaru gości, rozmawiających o burakach pastewnych, wyprostował głowę, jakby coś nad sobą w powietrzu obaczył. Wtedy jakiś lepszy wyraz przemknął po jego znużonej twarzy, a oczy zabłysły żywszem światłem.

Na takiem tle, jakże smutne były moje ferye. Jakże jaskrawo odbijały rozkoszne rozmowy moich przyjaciółek od tych ubogich strzępków, które pozostały po naszej dawnej świetności!

Przepłakałam najczęściej te ferye, a w lepszych chwilach pisywałam długie listy do moich szczęśliwszych koleżanek.

Ojciec kontrolował tę moją korespondencyę pilnie, a listy do księżniczki Idalii czytywał po kilka razy z niemałem zadowoleniem.

II.

Skończyły się wreszcie lata nauki. Pożegnałam ze łzami szczęśliwsze odemnie przyjaciółki i w progi rodzinne powróciłam z boleścią, jakby do więzienia. Nie miałam tu żadnych jaśniejszych wspomnień, a wspomnienia z lat dziecinnych zaćmiły się zupełnie. A te, które pozostały, odbijały tem jaskrawiej od dzisiejszego ubóstwa.

Dziwnyż bo to był obraz naszego niegdyś pałacyku. Za lepszych czasów był ojciec nieubłagany dla służby, jeżeli wszystko nie było w porządku. Posadzki świeciły się jak zwierciadła, meble, firanki i portyery wietrzono co kilka dni, wytarte drzwi poprawiano farbą i lakierem, a rzeczy, zużyte nieco, wynoszono na strych. Dwór cały wyglądał jak pierwszorzędny magazyn najnowszych towarów w Paryżu, wszystko lśniło i błyszczało.

Dzisiaj pleśń i stęchlizna panowały wszędzie. Większa część pokojów była bez użytku. Warstwy pyłu pokrywały posadzki, a na każdym wystającym gzemsie tworzyły się formalne nasypy, na których rosły mchy rozmaite. Ojciec zamieszkał tylko w jednym pokoiku, który tworzył jego sypialnię. W rogu stało łóżko, nie zawsze pościelone, na podłodze leżały resztki skóry lamparciej z wytartą sierścią, z której za lada poruszeniem wznosiły się tumany kurzu. Miejsce dawniej wykwintnej gotowalni, zajął prosty stół czarny, ze stłuczonem lusterkiem. Na drugim sosnowym stole leżały papiery, połamane nożyce, re-

# Sprawy krajowe.

*(Rozporządzenie Wydziału krajowego w sprawie zmian w statutach kas pożyczkowych gminnych.*

(§) Ze sprawozdań, jakie Wydziałowi krajowemu przez Wydziały powiatowe złożone zostały, powziął Wydział wiadomość, że znaczna liczba kas pożyczkowych gminnych nie funkcyonuje należycie; mianowicie, że dłużnicy nie uiszczają ani kapitału, ani procentów w terminach należytych, przez co tworzą się długoletnie zaległości, niemniej, że jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy jest ta okoliczność, iż zarządy kas, a zwłaszcza kasyerowie są bezpłatnymi urzędnikami, nie pobierającymi żadnego wynagrodzenia za swoje trudy, nie mającymi przeto żadnego interesu w energiczniejszem krzątaniu się około spraw kas pożyczkowych gminnych, co im nie przynosi żadnych korzyści, a na przykrości ze strony upornych dłużników narazić może. A gdy i gminy jako takie żadnych materyalnych korzyści z kas pożyczkowych gminych nie odnoszą, przeto tak zwierzchności, jak i rady gminne obojętnem spoglądają okiem na los tychże kas, a tem więcej, jeśli w gronie zwierzchności lub rady gminnej znajdują się dłużnicy kas pożyczkowych gminnych, którym niedbałość zarządu kas w ściąganiu zaległości wielce dogadza.

Temu złemu Wydział krajowy sądził, iż tylko w ten sposób skutecznie zaradzić można, jeśli się gminę samą przez przyznanie jej współudziału w dochodach kasy pożyczkowej gminnej, zainteresuje w rozwoju tejże kasy, a zarazem dostarczy się jej środków do udzielenia ewentualnie nagród kasyerom i pisarzowi gminnemu, o ile się takowi swą energią i usilnością w ściąganiu zaległości do rozwoju kasy przyczynią.

Wydział krajowy nie jest bowiem zdania, aby kasyerom odbierać charakter honorowych urzędników i zamienić ich w urzędników płatnych: sama bowiem płaca stała nie wywrze skutecznego wpływu na działalność kasyerów, tylko nagroda, której uchwalenie w ogóle zawisłem będzie od skutecznej działalności kasyerów, a jej wysokość od stopnia pilności ich w ściąganiu zaległości tylko taka nagroda może być doskonałym bodźcem do rozwinięcia należytej energii z ich strony.

Ponieważ jednak §. 13 obecnie obowiązujących statutów kas pożyczkowych gminnych wszelkiemu innemu użyciu przychodów kas pożyczkowych gminnych, jak tylko na pomnożenie kapitału zarodowego, stoi na przeszkodzie, zaś wszelka zmiana statutów wymaga zatwierdzenia ze strony c. k. Namiestnictwa, przeto Wydział krajowy odniósł się do c. k. Namiestnictwa z zapytaniem, o ile zmiana statutów kas pożyczkowych gminnych w powyższym kierunku może liczyć na zatwierdzenie.

Na zapytanie to odpowiedziało c. k. Namiestnictwo, że gotowe jest zatwierdzać podobne zmiany w statutach kas pożyczkowych gminnych, jeśli te zmiany przez Rady gminne uchwalone a przez Wydziały powiatowe zatwierdzone, uzyskają aprobatę także Wydziału krajowego.

Ze względu, że uposażenie obecne kas pożyczkowych gminnych niedosięgło jeszcze tej wysokości, iżby one na każdy wypadek zdołały zadość uczynić potrzebom drobniejszego kredytu i odpowiedzieć całkowicie swemu celowi, przeto nie można było całego dochodu rocznego, jaki te kasy przynoszą, przekazać do rozporządzenia gminom, lecz należało przynajmniej połowę takowego pozostawić i nadal na powiększanie kapitału zarodowego.

Ocenienie w każdym wypadku, o ile gminie ma być przyznany udział w pożytkach kasy pożyczkowej gminnej ze względu na mniejsze lub większe potrzeby gminy i ze względu na większą lub mniejszą potrzebę pomnożenia uposażenia kasy pożyczkowej gminnej, zostało Radzie powiatowej zastrzeżone.

Wobec tego może być — zdaniem Wydziału krajowego — w przyszłości §. 13 obowiązującego obecnie formularza statutów kas pożyczkowych gminnych, zmieniony przez uzupełnienie go dodatkowym ustępem tej mniej więcej treści: „Wolno jednak radzie gminnej, za poprzedniem zezwoleniem rady powiatowej, użyć na cele gminne lub ewentualnie na nagrodę dla kasyerów i pisarza gminnego, za gorliwe i skuteczne sprawowanie zarządu kasy pożyczkowej i ściąganie wierzytelności tejże kasy, części pozostałych procentów, która to część atoli połowy wszystkich, w ciągu roku w gotowiźnie ściągniętych procentów przenosić nie może. Reszta tych procentów w każdym razie do funduszu zakładowego doliczoną być winna".

Wydział krajowy polecił zatem wydziadziałom powiatowym, ażeby zawiadomiły gminy, w których istnieją kasy pożyczkowe gminne, iż jeśli pragną korzystać z powyższej koncesyi, powinny powziąć uchwałę, uzupełniającą odnośny paragraf obecnych statutów kasy powyższym dodatkiem, i przedłożyć tak uchwalony dodatek, za pośrednictwem wydziału powiatowego, Wydziałowi krajowemu, który następnie przedstawi tę zmianę c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia.

Wydział krajowy ma nadzieję, że zmiana ta przyczyni się w znacznej mierze do rozbudzenia żywszego ruchu i prawidłowego funkcyonowania kas pożyczkowych gminnych, które należycie administrowane, powinny oddać ludności rolniczej pod względem drobnego kredytu doraźnego wielkie usługi i dla tego zalecił Wydział krajowy Wydziałom powiatowym baczne czuwanie nad prosperowaniem tych kas gminnych.

*(Roboty wodne na rzece Wisłoce).*

(§) Na prośbę właściciela Dęboczyna o zabezpieczenie brzegów Wisłoki przed dalszem zrywaniem, wypracowało c. k. Starostwo w Tarnowie projekt, obejmujący budowę tam równoległych kosztem 7130 zł. 52 ct.

Właściciel Dęboczyna postanowił pokryć 1/3 część tych kosztów z własnych funduszów; 1/3 część pokryje c. k. Rząd z funduszu budowli wodnych, wreszcie 1/3 część postanowił Wydział krajowy przyznać z funduszu krajowego.

# Rada Państwa.

*(I. posiedzenie Izby wyższej.)*

*†* **Wiedeń**, 9 kwietnia. *(Korespondencya Gazety Lwowskiej).*

Izba w niezwykle wielkiej liczbie członków zgromadzona; naliczyliśmy 105 obecnych, między nimi Polaków: książąt Konstantego Czartoryskiego i Sapiehę, tudzież pp. Czartoryskiego i Sapiehę, tudzież pp. Ziemiałkowskiego, Stadnickiego, Wodzickiego, Krasickiego i nowych członków Stanisława Badeniego i Rakwicza.

Prezes gabinetu hr. Taaffe oznajmia, że z Najwyższego postanowienia skład prezydyum Izby jest ten sam, co przez sesyę poprzednią, i wzywa hr. Trauttmannsdorffa jako prezesa, księcia Schönburga jako pierwszego wiceprezesa, księcia Czartoryskiego jako drugiego, aby zajęli swe miejsca.

Prezes zagaja posiedzenie przemówieniem następującem:

Wielce szanowni Panowie! Z łaski i zaufania Najjaśniejszego Cesarza Jego Mości, naszego Pana najmiłościwszego, ponownie na to miejsce zaszczytne powołany, zajmuję je, prosząc was przedewszystkiem, abyście zachowali mi ufną życzliwość, jaką dotychczas przez długi szereg lat mię zaszczycaliście. *(Powszechne brawo!)* W obec was, wielce szanowni Panowie, byłoby zuchwałością rozwodzić się o waszych w tej Izbie obowiązkach. Waszego poczucia obowiązków, waszej sumienności, waszej dbałości o powagę tej wysokiej Izby przeszłość jest poręką. Rozpoczynając tedy nowy okres parlamentarnej czynności naszej, zwróćmy się myślą ku Temu, którego mądre zamiary popierać jest pierwszem zadaniem i najgorętszem pragnieniem waszem. Wzywam was przeto: złączcie głosy wasze z moim w okrzyku: Najjaśniejszy Cesarz JMC, nasz Pan najmiłościwszy, niech żyje! — Izba z zapałem trzykrotnie ten okrzyk powtarza.

Prezes proponuje na sekretarzy Izby: radzcę Dworu Jaunera, dyrektora kancelaryi Izby, i adjunkta hr. Marenzego, których Izba przyjmuje.

Od Rządu są orędzia o ustąpieniu p. Dunajewskiego, a mianowaniu p. Steinbacha (który przedstawia się Izbie) Ministrem skarbu; o powołaniu nowych członków do Izby; o śmierci członków Izby: budowniczego Schmidta, profesora Miklosicza, arcybisk. Maupasa, Clam-Gallasa, hrabiego na Meranie i hr. Goëssa.

Prezes odbiera przyrzeczenie na konstytucyę od obecnych nowych członków: księcia Auersperga, hr. Badeniego, hr. Brandisa, bar. Döpfnera, bar. Gudenusa, p. Hartla, p. Hlavki, p. Jagicza, opata Korcziana, p. Lanny, p. Miller-Aichholza, p. Rakwicza, p. Siegla, bar. Sochora, p. Stögera, hr. Vettera i księcia biskupa Napotnika; a następnie poświęca krótkie wspomnienie pośmiertne wymienionym powyżej członkom zmarłym, których pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Nakoniec dokonano wyboru weryfikatorów. Wybrani są: książę Auersperg, hr. Brandis, hr. Fürstenberg, bar. Gudenus, hr. Kuefstein i hr. Thun-Sardagna.

Koniec posiedzenia o godz. 1. — Następne w poniedziałek.

*(I posiedzenie Izby poselskiej.)*

*†* **Wiedeń**, 9 kwietnia. *Kor. Gazety Lwowskiej).*

Izba zgromadzona prawie w pełnej liczbie posłów.

Koło polskie również z bardzo nielicznemi wyjątkami obecne.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

O godzinie 11, m. 15, Prezes gabinetu, hr. Taaffe, oświadcza, że z Najwyższego polecenia wypada mu powołać do tymczasowego przewodnictwa najstarszego wiekiem posła, którym jest poseł Smolka, i odbiera od niego przyrzeczenie na konstytucyę.

Poseł Smolka składa je w języku polskim, poczem, wśród przeciągłych, hucznych okrzyków i oklasków, zajmuje krzesło prezydyalne, wita kilkoma słowy nową Izbę, i powołuje na tymczasowych sekretarzy pp.: Czecza, Kaunitza, Ochrymowicza, Lupula, Fussa, Richtera i Rizzego.

Od Rządu jest zawiadomienie o ustąpieniu pana Dunajewskiego z ministerstwa skarbu, a mianowaniu p. Steinbacha w jego miejsce. Nowy Minister skarbu przedstawia się Izbie.

Sekretarze odczytują formułę przyrzeczenia na konstytucyę we wszystkich językach krajowych, a Prezes z tytułu starszeństwa, odbiera przyrzeczenie od wszystkich obecnych posłów, poczem oznajmia Izbie, że uroczyste otwarcie Rady państwa przez Najj. Pana odbędzie się w sobotę, d. 11 b. m.

Prezes ze starszeństwa, poświęca następnie wspomnienie pośmiertne zmarłym wkrótce po wyborach posłom: Poklukarowi i Nadhernemu, których pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc; a zawiadomiwszy Izbę, że poseł Czernin złożył mandat, posłowie zaś Vetter i Hlavka powołani zostali do Izby wyższej, skutkiem czego trzy mandaty opróżnione, zamyka posiedzenie o godz. 11, minut 45.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

# Koło polskie.

Od Koła poselskiego polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujące pismo:

Koło poselskie polskie na posiedzeniu dnia 7 kwietnia b. r. wybrało jednomyślnie przez aklamacyę prezesem dotychczasowego przewodniczącego swego p. Apolinarego Jaworskiego; uchwaliło następnie, przed dalszem ukonstytuowaniem się, przystąpić do obrad o przyszłem swojem stanowisku w Izbie poselskiej. — Przewodniczący p. Jaworski zdał sprawę z toku konferencyj, które odbył z naczelnikami stronnictw. Treść tego sprawozdania o konferencyach z naczelnikami „zjednoczonej lewicy", odbytych w skutek życzenia prezesa ministrów, jest następująca:

W dniach 24 i 25 marca b. r. konferował p. Jaworski z pp. Plenerem i Chlumeckim w obecności prezesa Ministrów hr. Taaffego i Ministra Zaleskiego. Przewodniczący „zjednoczonej lewicy" objawili chęć opuszczenia przez ich stronnictwo dotychczasowego stanowiska opozycyjnego i zajęcia się pracami ustawodawczemi na polu spraw ekonomicznych i społecznych, oraz reformą kodeksu karnego, procedury sądowej i innych spraw prawniczych, a przytem wyrazili życzenie, aby w przyszłej kadencyi Rady państwa unikać spraw drażliwych, które w upłynionej kadencyi zużywały bezowocnie całą działalność Izby poselskiej, jak n. p. projekt ustanowienia języka niemieckiego państwowym, projekty zmian ustaw, organizujących szkoły ludowe i inne podobne. Zaproponowali wreszcie utworzenie większości parlamentarnej, któraby się na razie składała ze „zjednoczonej lewicy", Koła polskiego i „lewego centrum".

Poseł Jaworski oświadczył, iż według jego przekonania Koło polskie nie zgodzi się na utworzenie takiej większości parlamentarnej, a to z powodu: ponieważ Koło polskie nie przystanie na pominięcie reszty stronnictw, tworzących dawną „prawicę", a mianowicie na pominięcie klubu parlamentarnego, który się właśnie tworzy pod wodzą hr. Hohenwarta; albowiem stosunki Koła, zawiązane z tym klubem na podstawie wspólnej obrony zasad autonomicznych, a wzmocnione zgodnem postępowaniem przez lat 12, nie pozwoliłyby Kołu pominąć tego klubu w razie tworzenia się większości parlamentarnej. Nawzajem zaproponował p. Jaworski utworzenie większości parlamentarnej ze współudziałem klubu Hohenwarta; lecz pp. Chlumecky i Plener tej propozycyi stanowczo nie przyjęli.

W obec wzajemnego odrzucenia obustronnych propozycyj, pozostała tylko polityka wolnej ręki. Tę swobodę działania w ten sposób oznaczono, że każde ze stronnictw w każdym wypadku zastrzegłoby sobie wolność postępowania w podwójnym kierunku, t. j. tak co do przedmiotowego ocenienia wniosków i projektów przedłożonych Izbie, jakoteż ocenienia ich odnośnie do stanowiska stronnictwa i politycznej sytuacyi. Tę swobodę działania zastrzegły sobie obie strony. Przez takie wzajemne oświadczenia okazało się, że nie może być mowy o utworzeniu trwałej większości parlamentarnej. Na pytanie, czy Koło polskie byłoby skłonne w pewnych wypadkach porozumiewać się ze stronnictwem „zjednoczonej lewicy" w celu przeprowadzenia spraw w parlamencie, oświadczył p. Jaworski gotowość do tego, gdyż takie porozumiewanie się byłoby pożytecznem dla sprawy publicznej.

P. Jaworski skonstatował życzenie, objawione przez pp. Chlumeckiego i Plenera, aby „lewica zjednoczona" nie została wpartą do opozycyi, zaś zaznaczył ze swej strony, że według jego przekonania, Koło polskie nie zamierzy bynajmniej przeć „lewicy" do opozycyi. Zastrzegł wreszcie, że zdania, które wypowiedział, nie wiążą w niczem Koła poselskiego polskiego.

Wszyscy biorący udział w konferencyi zgodzili się, aby w celu zapobieżenia fałszywym wieściom ogłosić w dziennikach następujący komunikat o tych konferencyach:

---

sztki szpagatu i stosy listów, pisanych widocznie ręką żydowską. Niektóre z nich nie były otwarte, bo ojciec zapewne wiedział o ich treści, której uwzględnić nie chciał lub nie mógł. Pod posadzką nurtował widocznie grzyb złośliwy, bo tafle ruszały się jak klawisze. Do tego pokoju przypierał drugi, większy, który teraz służył ojcu do przyjęcia gości. Urządzenie i tu było mniej niż skromne. Na środku stał duży jesionowy stół, na którym dawniej nakrywano do obiadu. Pod ścianami czerniły się stare sofki, pokryte płótnem naśladującem skórę.

Zrazu było dla mnie zagadką, dlaczego ojciec wcisnął się teraz w najgorszy kąt dworu i najlichszemi otoczył się sprzętami. Były przecież jeszcze pokoje okazałe, były mahonie, jedwabie i aksamity, choć spłowiałe, były zwierciadła i obrazy w złoconych ramach, a jednak od tego wszystkiego uciekł ojciec, zostawiając je na pastwę móli, pleśni i myszy.

Zdaje się, że upadek mienia napełnił ojca wstrętem do świadków dawnej zamożności. Chciał o niej widocznie zapomnieć, chciał jak dawny anachoreta zamknąć się w dzikiej jaskini, aby nie mieć pokusy do świata.

Wyjątek tylko zrobił dla mnie. Na moje przyjęcie uprzątnął kilka pokoików i kazał do nich wnieść, co było jeszcze najlepszego. Wszedłszy do nich, uczułam wielki smutek. Zdawało mi się, że jestem w wspaniałym grobowcu familijnym, gdzie wszystko uległo zgniliźnie, prócz strzępków złotych lam i wypłowiałych aksamitów!... Zaraz za oknem wychylała się do mnie ta zgnilizna. Kupy śmiecia, stosy suchych gałęzi, sterty gnoju, stanowiły nie bardzo miłą perspektywę.

To też pierwsze tygodnie upłynęły wśród płaczu i boleści. Wspomnienia koleżanek, opowiadania ich o rozkoszach, rodzinnych, wydawały mi się teraz jak zygzaki błyskawicy na szarem, ponurem tle rzeczywistości.

Zwiedziłam wszystkie zakątki i wszędzie tylko płakałam. Poznałam całą służbę, podobną więcej do żebraków, niżeli do owych opisywanych przez moje przyjaciółki kamerdynerów, stangretów i groomów!

Jedna tylko niespodzianka ucieszyła mię. W stajni w najlepszem jeszcze przepierzeniu ujrzałam siwkę arabskiej krwi, z dużemi, sarniemi oczyma. Był to mój wierzchowiec chowany starannie dla mnie przez ojca z „Lady Palmerston," która teraz ślepa i kulawa chodziła w kieracie. Obok na ścianie wisiało angielskie siodło, pozostałość po mojej matce.

Rozczuliła mię ta niespodzianka. Pobiegłam do ojca i rzuciłam się mu na szyję ze łami. Ojciec patrzał na mnie czas niejaki, a potem rzekł z cierpkim uśmiechem:

— Zda ci się ta siwka.... gdy pojedziesz na folwark.

Nie słyszałam dobrze tych słów ostatnich, bo właśnie przesunął mi się przed oczy obrazek bardzo ponętny. Zamarzyłam o długiej, ciemno-szafirowej amazonce, która od siwej maści mojej Lady odbija tak ładnie, a o której kilka razy na tydzień mawiała mi księżniczka Idalia!... Widziałam się nawet nie samą.... tuż obok mnie galopował młody człowiek rozmawiając ze mną po francusku.... i tylko szum drzew w uroczym parku nie pozwolił mi słyszeć jego mowy!

Wszystko to przemknęło w oka mgnieniu przez moją główkę młodocianą — nie widziałam tylko twarzy mego towarzysza!

(Ciąg dalszy nastąpi).

„Korzystając z obecności w Wiedniu p. Jaworskiego, odbyła się 25 marca b. r. wieczorem wymiana zdań o politycznej sytuacyi między tym posłem, a pp. Plenerem i Chlumeckim w obecności prezesa Ministrów i Ministra Zaleskiego. Wśród tej wymiany zdań skonstatowano wszechstronną skłonność do porozumiewania się w przyszłej sesyi względem traktowania spraw parlamentarnych“.

Koło poselskie polskie, wysłuchawszy obszernego, a powyżej streszczonego sprawozdania p. Jaworskiego, przyjęło je do wiadomości i wyraziło zgodność swoją z zapatrywaniami, wypowiedzianemi przez niego na konferencyach z przewódcami innych stronnictw. Na tem posiedzeniu Koła, 7go, a następnie 8go kwietnia toczyły się narady o stanowisku i przyszłem postępowaniu Koła, w rezultacie których Koło powzięło następującą uchwałę:

„Koło poselskie polskie wierne zasadom autonomii i stojąc w obronie praw narodowych i interesów ekonomicznych kraju, zajmie na razie, w traktowaniu spraw parlamentarnych, stanowisko wolnej ręki. Koło poselskie polskie wyraża gotowość porozumiewania się z innemi stronnictwami parlamentarnemi w sprawach poszczególnych“.

## Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Na uproszenie błogosławieństwa Bożego w rozpoczynających się na nowo pracach parlamentarnych odbyło się we czwartek przed posiedzeniami obu Izb Rady państwa uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Szczepana, celebrowane przez księcia-arcybiskupa wiedeńskiego. Obecni byli wszyscy Ministrowie i wielu wyższych urzędników ministeryalnych, prezydyum Izby wyższej i bardzo znaczna liczba członków obu Izb.

(*Gl.*) Imieniem klubu młodoczeskiego pp. Trojan, Engel i Kaizl złożyli na stole prezydyalnym Izby poselskiej przed pierwszem posiedzeniem zastrzeżenie praw politycznych Królestwa Czeskiego. Prezes ze starszeństwa p. Smolka, nie kazał jednak odczytać aktu tego, uważając chwilę po ukonstytuowaniu się Izby za porę stosowniejszą

Z Wiednia piszą pod dniem 9 b. m.:

Że p. Smolka, który dziś zagaił nową kadencyę jako najstarszy poseł, będzie wybrany jednomyślnie prezydentem, nie ulega wątpliwości. Równie pewnym jest wybór pierwszego wiceprezydenta bar. Chlumeckiego. Desygnowany w miejsce prof. Zeithamera na drugiego wiceprezydenta hr. Fryderyk Kiński, wprawdzie ciężko zachorował, atoli zdaje się, że stan zdrowia jego nie budzi już wielkich obaw, skoro frakcya wielkich właścicieli z Czech, którzy w klubie hr. Hohenwartha tworzyć będą osobne kółko, wybrała go swym prezesem.

Porządek dzienny posiedzenia Izby panów w d. 13 b. m. zawiera: Wybór po dziewięciu członków do politycznej, prawniczej i finansowej komisyi, oraz wybór dwóch członków i jednego zastępcy do komisyi dla kontroli długu państwowego.

Sprawozdawca *Fremdenblattu* otrzymał od p. Romańczuka następujące oświadczenie:

Wszyscy galicyjscy posłowie narodowości ruskiej mianowicie pp.: Barwiński, Bryliński, Mandyczewski, Ochrymowicz, Podlaszecki, Romańczuk i Teliszewski, utworzą samoistny „klub ruski.“ Z deputowanym Wolanem z Bukowiny, który wstąpił do klubu Hohenwartha, pozostanie klub ruski w ciągłej styczności.

W obec Rządu zajmuje klub ruski stanowisko wyczekujące. Rusini pragną należeć do większości parlamentarnej o ile ta okaże się życzliwą dla ich interesów. Mając na oku interesa całej Austryi i Galicyi będą prowadzić własną politykę. Co do Koła polskiego, będą Rusini o ile tylko można, zawsze starali szukać porozumienia w specyalnych sprawach galicyjskich. Oczekiwana w Izbie większość będzie dla Rusinów o tyle korzystną, iż na większość tę składa się także klub hr. Hohenwartha, do którego należą także przedstawiciele innych słowiańskich szczepów.

Co się tyczy zasad liberalnych to Rusini w pewnych wypadkach właśnie ze względu na te zasady będą bliższymi niemieckiej lewicy.

Klub ruski spodziewa się, że Izba wybierze jednego z jego członków do komisyi adresowej, aby mógł życzenia swoje przedłożyć w tej komisyi. Z przedstawicielami innych słowiańskich narodowości Rusini iść będą solidarnie w kwestyach czysto słowiańskich. Trzymać się zaś będą natomiast zdala od partyi klerykalnej ze względu na jej aspiracye. Co się tyczy zaprowadzenia powszechnego głosowania, to Rusini nie myślą ani stawiać, ani popierać tak daleko idącego żądania, pragną wszakże rozszerzenia prawa głosowania.

P. Romańczuk rzekł w końcu, że wszystkie te oświadczenia poczynił tylko we własnem imieniu, wszelako nie wątpi, że członkowie klubu godzą się na tem program.

Frakcye dawniejszej prawicy — z wyjątkiem Polaków i Czechów morawskich — odbyły przedwczoraj pod przewodnictwem hr. Hohenwartha zebranie i uchwaliły utworzyć wspólny klub pod nazwą „klub konserwatywnych.“ Wypracowanie statutu poruczono osobnemu komitetowi do którego powołano: hr. Hohenwartha, hr. Serenyi'ego, Karlona, dr. Klaica, i profesora Schukljego. Ukonstytuowanie klubu nastąpi w poniedziałek. Klub ten liczyć będzie około 77 posłów. Pp Lienbacher i Schider z Salcburga, tudzież Dipauli i Zallinger z Tyrolu zamierzają jak dawniej nie należeć do żadnego klubu.

Według wiedeńskiego doniesienia *Bohemii* (główny organ zjednoczonej lewicy w Czechach) prezesowie klubów mieli na to się zgodzić, że generalnym sprawozdawcą budżetu wybrany będzie p. Plener, a sprawozdawcą adresu p. Biliński.

# SPRAWY MONARCHII

*(Statystyka adwokatury).*

Do „Dziennika rozporządzeń c. k. Ministerstwa sprawiedliwości“ dołączone zostały świeżo tabelaryczne przeglądy co do liczby adwokatów w krajach w Radzie państwa reprezentowanych z początkiem roku 1891, dalej przegląd zmian, jakie zaszły w adwokaturze w r. 1890, wreszcie zestawienie wpisów adwokackich z początkiem roku 1891.

Z przeglądu liczby adwokatów należy wyjąć ten szczegół, że we wszystkich 9 okręgach wyższych sądów krajowych, obejmujących 24 Izb adwokackich i 22,144.244 głów ludności, było z początkiem r. 1891 ogółem 3110 adwokatów. Z tych 1895 adwokatów było w siedzibie trybunałów sądowych, 1215 w innych miejscowościach, zaś 1495 w siedzibach Izb adwokackich. W porównaniu z r. 1890 okazuje się powiększenie ogólnej liczby adwokatów o 103.

W ciągu roku 1890 wpisało się na listę adwokatów 179 kandydatów adwokackich, ubyło zaś z listy 10 skutkiem przesiedlenia się do innych okręgów sądowych, 45 skutkiem śmierci, 28 skutkiem zaniechania adwokatury, wreszcie 3 wykreślono z listy adwokatów.

Od roku 1869, t. j. począwszy od czasu wolnej praktyki adwokackiej wpisano po r. 1891 ogółem 2557 adwokatów na listę. A mianowicie w r. 1869: 190. Liczba ta spadła zaraz w następnym roku na 82, w r. 1873 na 77, później wznosiła się, z małemi wyjątkami, mianowicie do 141 w roku 1885, 143 w roku 1886, 149 w roku 1887, 168 w roku 1888, 176 w roku 1889 i 179 w roku 1890.

Co do poszczególnych prowincyj liczby adwokatów przedstawiały się jak następuje: Z początkiem roku 1891 było w Galicyi 341 adwokatów, w Austryi dolnej 846, w Austryi górnej 81, w Salzburgu 22, w Czechach 793, w Morawie 271, w Szląsku 57, w Styryi 154, w Karyntyi 31, w Krainie 21, w Tyrolu 100, w Vorarlbergu 16, w Tryeście 98, w Gorycyi 31, na Bukowinie 64, a w Dalmacyi 61 adwokatów.

Według obliczenia ludności z dnia 31 grudnia przypada w Austryi na 7120 mieszkańców 1 adwokat.

## Po zamachu w Sofii.

Z Sofii piszą do *Pester Lloyda*: Nigdy dotąd nie objawiało się wśród ludu bułgarskiego większe rozdrażnienie przeciw Serbii, jak właśnie teraz, a powodem tego jest następująca okoliczność: Mordercy Bełczowa umknęli w kierunku Serbii. Stwierdzonem zostało dokładnie, iż pasporty ich nie były w porządku, albowiem żaden z tych dokumentów nie posiadał wizy władz bułgarskich. Pomimo to przepuszczono złoczyńców przez granicę, dozwolono im spokojnie wsiąść do pociągu w Pirocie i przybyć bez nagabywania do Belgradu. Faktem jest, iż zamieszkali w Belgradzie emigranci bułgarscy, brali udział w przygotowaniach do zamachu, i że na dworcu kolejowym oczekiwało kilku z nich na morderców, którzy odpocząwszy u swych przyjaciół, udali się następnie w dalszą drogę. Wszystko to wiadomem jest bardzo dobrze władzom w Sofii. Ostatnia zbrodnia, jak to oświadczył Stambułow, da rządowi bułgarskiemu sposobność do wystosowania noty pod adresem Rossyi. W nocie tej będzie podniesiona i ta okoliczność, iż niedawno rząd petersburski wezwał Bułgaryę do wydalenia z kraju kilkanastu podejrzanych o nihilizm osób, lub wydania ich Rossyi. Osoby, o których wspomniała owa nota, pracowały w Bułgaryi uczciwie na kawałek chleba i zachowywały się spokojnie, a zresztą wskazano na nie tylko jako na podejrzane. Inaczej zupełnie ma się rzecz z ostatnim zamachem. Idzie tu o pospolite morderstwo, o zbójów, mordujących na ulicy pod osłoną nocy. Śledztwo zaś wykazuje, iż pozostawali oni w związku z pewnemi osobistościami, przebywającemi w Rossyi, które chociaż bez stałego zajęcia, żyją tam wygodnie, a nawet na pańskiej stopie. Rząd, posiadając dowody, iż sprawcy zbrodni z dnia 27 marca przebywają na terytoryum rossyjskiem zażąda ich wydania lub przynajmniej aresztowania. Naturalnie, iż rząd bułgarski nie jest tak naiwnym, aby miał sądzić, iż żądanie takie odniesie jakibądź skutek, w każdym razie spełni on swój obowiązek.

W rozmowie z korespondentem dziennika peszteńskiego *Magyar Hirlap*, p. Stambułow nie przypisywał zamachu bezpośrednio agitacyi gabinetu petersburskiego i wyraził domysł, że prędzej p. Chitrovo na własną rękę przedsięwziął całą akcyę, wspólnie z bułgarskiemi żywiołami rozstroju; bezpośrednim skutkiem pomyślnego wyniku zamachu byłoby prawdopodobnie wysunięcie sprawy Rumelii wschodniej, którą łatwo byłoby wtedy w obec bezradności w rządzie bułgarskim od Bułgaryi odłączyć. Tak, jak jest dzisiaj, Europa milcząco uznała unię i ani jedno państwo nie podniosło przeciw niej protestu. Co się tyczy rossyjskiej partyi w Bułgaryi, Rossya nie może na nią liczyć bezwarunkowo. Używa ona pomocy Rossyi dla ujęcia w swoje ręce władzy, ale nigdyby nie poświęciła niezależności Bułgaryi. Gdyby Karawełow objął rządy, stałby się takim samym wrogiem Rossyi, jak teraz Stambułow.

Dyrekcya belgradzkiej policyi wezwała emigrantów bułgarskich, żeby zaniechali agitacyj rewolucyjnych przeciwko swojemu rządowi na serbskim gruncie. W przeciwnym razie bowiem rząd serbski byłby zmuszony wydalić ich z granic państwa. W obec tego emigranci bułgarscy zamierzają przenieść się do Bukaresztu.

## Kolegium kardynalskie.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, konsystorz, ciągle odkładany, odbędzie się nareszcie w ciągu bieżącego lub na początku przyszłego miesiąca. Czy zaś nowi kardynałowie będą na nim kreowani, o tem jeszcze nie wiadomo, bo Ojciec św. zwykł się w ostatniej chwili decydować. W tej chwili jest tylko dziewięć wakujących kapeluszów, albowiem teraźniejsi kardynałowie są w liczbie 61.

Ośmiu z nich doszło już do 80 lat lub przekroczyło nawet ten wiek. Są to kardynałowie: Mertel, najstarszy ze wszystkich i liczący 85 lat, Desprez, Serafini, Manning, Canossa, Benavides, Monescillo i Paya.

Ośmnastu liczy przeszło 70 lat, a są to kardynarowie: Fürstenberg, Cristofori, Melchers, Celesia, Place, d'Annibale, de Ruggiero, Bernardon, Simeoni, Dunajewski, Bianchi, Dusmet, Alimonda, Richard, Theodoli, Tascherau, Laurenzi, Bausa.

Dwudziestu dwóch waży się między 60 a 70 laty, i są to kardynałowie: Galeati, Giordani, Ledóchowski, Hohenlohe, Battaglini, Foulow, Apolloni, Capecelatro, Mermillod, Langenieux, Agostini, Lavigerie, Aloisi-Masella, Monaco La Valletta, Goossens, Oreglia, Bonaparte, Ferreira, Howard, Ricci-Paracciani, Moran, Gonzales.

Dziesięciu ma od 50 do 60 lat, to jest kardynałowie: Macchi, Verga, Mazzella, Parocchi, Zigliara, Sanfelice, Gibbons, Vannutelli obadwaj, Serafin i Wincenty, i Nato.

Trzech od 40 do 50, kardynałowie: Rampolla, Schönborn i de Rende.

Najstarszym tedy członkiem św. kolegium jest kardynał Mertel, liczący 85 lat, a piastujący kardynalską godność od 33, najmłodszym zaś, kardynał de Rende, były nuncyusz w Paryżu, liczący 44 lat, a kreowany w czterdziestym roku wieku swego.

Z 61 kardynałów, składających obecnie święte kolegium, 6 należy do porządku biskupów, 45 do porządku kapłanów, a 10 do porządku dyakonów. Wiadomo zaś, że można piastować arcybiskupią i patryarchalną nawet godność, a należeć do porządku kapłańskiego, gdyż porządek biskupi liczy tylko w swojem gronie pasterzy, rządzących dyecezyami podmiejskiemi (*suburbicariae*), bezpośrednio zawisłemi od stolicy rzymskiej, pierwszej w Powszechnem Kościele, bo na niej zasiada Namiestnik Chrystusowy.

# KRONIKA

*Lwów, 11 kwietnia.*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Przędziel, w powiecie niskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, jak wiadomo z wczorajszej naszej depeszy z Krakowa, był we czwartek na obiedzie u JEm. ks. kardynała Dunajewskiego. Przy stole obok ks. kardynała z prawej strony siedział JE. Pan Namiestnik, z lewej komendant korpusu JE. Krieghammer, dalej przy P. Namiestniku przezes Akademii hr. Stanisław Tarnowski i dyrektor Matejko, oraz starszy radca Krumłowski; obok JE. Krieghammera p. marszałek Milieski i p. prezydent Jasiński. Naprzeciw ks. kardynała siedział ks. prałat Matzke, między prezydentem miasta dr. Szlachtowskim i wiceprezydem Madejewskim. Obok p. prezydenta Szlachtowskiego siedział rektor dr. Zakrzewski i starszy prokurator Szymonowicz; obok p. wiceprezydenta Madejewskiego p. delegat Kuczkowski i p. dyrektor policyi dr. Korotkiewicz. W czasie obiadu wzniósł Jego Eminencya ks. kardynał toast na cześć P. Namiestka, który serdecznie podziękował Po obiedzie toczyła się w przyległym salonie rozmowa, która przeciągnęła się blisko do godziny 9 wieczorem.

Wczoraj rano przed godziną 8 przybył P. Namiestnik do seminaryum nauczycielskiego męskiego, był na nauce fizyki na kursie III, na nauce języka polskiego w klasie przygotowawczej, na nauce rachunków w IV klasie szkoły wzorowej i w I. klasie tejże szkoły, tudzież obejrzał gabinety fizykalny i naturalny i bibliotekę zakładu. Jego Ekscelencya opuścił zakład po godzinie 10

Następnie udał się P. Namiestnik o godzinie pół do 11 do dyrekcyi policyi i zabawił tam całą godzinę, zwiedzając biura i rozglądając się w czynnościach urzędowych na podstawie wykazów i zapisków. Przedtem był w biurze dyrektora policyi dr. Korotkiewicza, gdzie informował się o ogólnym biegu wielu spraw.

Po południu zwiedził P. Namiestnik wraz z delegatem p. Kuczkowskim i starszym inżynierem p. Sare budowę schroniska ks. Lubomirskiego i pole doświadczalne Studyum rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego. — Wieczorem był na obiedzie u hr. Konstantowej Branickiej.

Dziś, jak wiadomo, P. Namiestnik weźmie udział w promocyi *sub auspiciis Imperatoris* i po przemowie wręczy pierścień cesarski p. St. Wróblewskiemu. Wieczorem będzie w cechu rzeźników, gdzie się odbędzie wyzwolenie kilku czeladzi na majstrów według ceremoniału średniowiecznego.

— **Stypendya**. JE. Pan Namiestnik nadał opróżnione stypendyum z fundacyi Monasterzyskiej o rocznych 100 zł., Włodzimierzowi Hnatiukowi, uczniowi V klasy gimnazyum w Stanisławowie, synowi ubogiego włościanina z Weleśniowa, a to od początku roku szkolnego 1890/91 aż do ukończenia nauk.

Wydział krajowy udzielił Jakóbówi Spodarykowi, uczniowi seminaryum we Lwowie, stypendyum o rocznych 50 zł. na czas od 1 stycznia b. r. do końca czerwca 1894 r.

— **JE. dr. Julian Dunajewski** przybędzie do Krakowa na stały pobyt z początkiem maja. Bezpodstawne były doniesienia dzienników, zapowiadające przyjazd p. Dunajewskiego do Krakowa na dzień 10 b. m.

— **C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów** ogłasza, że z dniem 16 kwietnia b. r. wejdzie w życie nowy c. k. urząd pocztowy w Radawie (powiat jarosławski) ze zwykłym zakresem czynności i będzie połączony z c. k. urzędem pocztowym w Wiązownicy za pomocą dziennie jednorazowej poczty pieszej. Okręg doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Radawie stanowić będą miejscowości: Radawa, Mołodycz, Cetula i Zaradawa I, II, i III część.

— **Kurs dla maszynistów**. Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa odbędzie się w c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie kurs specyalny dla maszynistów, prowadzących lokomotywy, a to w miesiącach maju i czerwcu, w 6 godzinach tygodniowo. Kto chce uzyskać przyjęcie na kurs ten, zgłosić się winien osobiście lub listownie, z podaniem swego adresu, do dyrekcyi zakładu najdalej do 25 kwietnia b. r., i wykazać się świadectwem z ukończonego kursu dla obsługujących kotły parowe i maszyny stałe. Wpisy na kurs ten odbędą się 1 i 2 maja b. r Każdy z wpisujących się płaci 1 zł. na środki naukowe zakładu; od złożenia tej kwoty nie ma uwolnienia. Dalszych opłat nie ma. Po ukończeniu kursu otrzyma frekwentant świadectwo, stwierdzające pilność i zachowanie się. Nauka odbywać się będzie według następującego programu: Kocioł parowy lokomotywy, uzbrojenie lokomotywy i kotła. Lokomotywy, wozy i tendry ze względu na ich podział. Służba na lokomotywie, służba na stacyi, służba w rezerwie. Przerwy w ruchu. Wypadki kolejowe. Czyszczenie lokomotywy i jej płukanie. Stacye wodne, dworce kolejowe, ogrzewalnie.

— **Regulacya ulic miasta Lwowa**. W skutek znanej uchwały Rady miejskiej w sprawie regulacyi ulic m. Lwowa w celach sanitarnych i w skutek odnośnego przedstawienia Magistratu, wniesionego za pośrednictwem Namiestnictwa do Ministerstwa skarbu o uwolnienie od podatków państwowych na lat 25 tych domów, które w skutek regulacyi nowo pow-

staną, zawiadomiło Ministerstwo skarbu Magistrat, że przychylając się do żądania Rady, przedłoży Radzie państwa odpowiedni projekt ustawy, uwalniającej wspomniane nowo powstać mające domy od podatków państwowych, pod warunkiem atoli, że równocześnie wydaną postanie podobna ustawa krajowa, uwalniająca te domy od dodatków krajowych, tudzież, iż gmina także uwolni je od dodatków gminnych.

Rzecz tedy musi być naprzód przedmiotem przedłożenia do ustawy krajowej, po której uchwaleniu odpowiedni projekt ustawy państwowej Radzie państwa przedłożony zostanie.

Według wypracowanego przez urząd budowniczy planu, należałoby we Lwowie przebudować 180 domów, głównie w ulicach okalających Rynek, tudzież na przedmieściu Żółkiewskiem.

**— W krajowej niższej szkole rolniczej** w Horodence, rozpoczyna się rok szkolny 1891/92 z dniem 1 lipca b. r. Chcący wstąpić jako uczeń do tej szkoły, powinien: 1. Najdalej do 15 maja r. b. wnieść do dyrekcyi szkoły w Horodence podanie z dołączeniem: a) metryki urodzenia, udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia; b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem; c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną; d) świadectwa zdrowia, wystawionego przez lekarza. 2. W dniu oznaczonym przez dyrekcyę, poddać się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik szkoły osądzi, czy kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i posiada dostateczne wykształcenie elementarne, aby mógł korzystać należycie z nauki w szkole rolniczej w Horodence udzielanej. 3. Otrzymawszy zapewnienie przyjęcia, złożyć do rąk kierownika szkoły pisemne zobowiązanie rodziców, opiekunów lub protektorów, poręczające regularną wypłatę należytości przypadających zakładowi za utrzymanie ucznia. Synowie ubogich rodziców, chcący otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie, winni wnieść o to osobne podanie do Wydziału krajowego na ręce dyrekcyi. Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre obuwie.

**— Towarz. gimnastyczne „Sokół“** odbyło wczoraj walne zgromadzenie, pod przewodnictwem zasłużonego prezesa swego, radcy zdrowia, dr. Żegoty Kröwczyńskiego, i przy udziale 140 członków, w własnej sali przy ul. Zimorowicza.

Prezes zagaił zebranie przemową, w której stwierdził pomyślny rozwój Towarzystwa, a zarazem wyraził nadzieję, że młodzież akademicka w interesie własnym w większych niż dotąd zastępach garnąć się będzie w przyszłości pod silne i rzeźkie skrzydła „Sokoła“.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie wydziału z czynności w roku ubiegłym. Głównem usiłowaniem wydziału było wywoływać życie towarzystw gimnastycznych na prowincyi. Założono dwa nowe towarzystwa, t. j. w Drohobyczu i w Łańcucie, w trzech innych miastach akcya zakładania towarzystw jest w toku. Istniejące już dawniej oddziały w Tarnowie, Stanisławowie, Przemyślu, Kołomyi, Tarnopolu, Rzeszowie, Wadowicach, Nowym Sączu, Stryju, Sanoku, Jarosławiu i Samborze, wykazują powolny wprawdzie, ale dość pomyślny rozwój.

Sprawozdanie żali się następnie na stronienie młodzieży akademickiej od „Sokoła“ — poczem przechodzi do omówienia stanowiska, jakie władze wobec Towarzystwa zajęły. C. k. Rada szkolna krajowa podwyższyła z rokiem szkolnym 1890/91 wynagrodzenie za naukę gimnastyki, udzielaną w sali „Sokoła“ uczniom gimn. akademickiego i niemieckiego z kwoty 250 zł. na 300 zł. za każde gimnazyum, a Rada miejska przyznała na 1890 rok dalszą subwencyę w kwocie 600 zł. na drugi kurs teoretyczno-praktyczny nauki gimnastyki dla nauczycieli, który rozpoczął się w dniu 1 listopada 1890 r. i pomnoży zastęp kandydatów na nauczycieli gimnastyki w szkołach ludowych i średnich. Pierwszy kurs nauczycielski trwał do końca marca 1890 r. i przysposobił do egzaminu 10 kandydatów. Na drugi zapisało się 54 słuchaczy. Wykładów teoretycznych podjęli się obok prezesa Towarzystwa pp. prof. Kadyi, Szpilman i Piotrowski.

Rada miejska wyznaczyła oprócz tego na wniosek jej członka, a prezesa Towarzystwa subwencyę w kwocie 1000 zł. na urządzenie korpusów wakacyjnych i boiska dla dziatwy szkolnej.

Przedstawiwszy następnie czynności, jakie Towarzystwo rozwinęło na zewnątrz w kierunku popularyzowania zbawiennej nauki gimnastyki (jak n. p. wydawnictwo „Przewodnika gimnastycznego“, odczyty publiczne, udział „Sokołów“ w uroczystościach narodowych i t. p.), kończy sprawozdanie wykazem o ruchu ćwiczących się w gimnastyce.

Warunkiem dopuszczenia do ćwiczeń gimnastycznych członków, uczniów i uczennic Tow. było poprzednie zbadanie stanu zdrowia, co uskuteczniali bezinteresownie lekarze: Bylicki, Gostyński, Kniaziołucki, Kucharski, Rosner, Stroynowski i Stachiewicz. Zapewnionym był także dozór lekarski podczas ćwiczeń, a prócz tego stała inspekcya, złożona z członków wydziału i nauczycieli zakładów naukowych. W tych warunkach ćwiczyli się: 1) członkowie Towarzystwa w przeciętnej liczbie 120 w 12 zastępach 3 razy tygodniowo pod kierunkiem całego grona nauczycielskiego; 2) uczennice i członkowie płci żeńskiej w przeciętnej liczbie 100 w 6 zastępach 3 razy tygodniowo pod kierunkiem Ant. Durskiego, Janikowskiego, Kwiatkowskiego, Wilhelma Nowickiego, Albinowskiego i Jana Durskiego; 3) uczniowie tak płacący, jak uwolnieni od zapłaty za naukę. Razem tygodniowo ćwiczyło się osób 973 w godz. 36.

Dochody „Sokoła“ lwowskiego w roku ubiegłym do 31 grudnia 1890 r. z wkładek i z opłat członków wynosiły 3272 zł. 89 ct.

Z końcem grudnia 1890 r. liczył „Sokół“ członków 766.

Sejm przyznał „Sokołowi“ subwencyę na rok 1890 w kwocie 1000 zł., Rada miasta Lwowa przyznała 600 zł., a gal. Kasa oszczędności kwotę 300 zł.

Sprawozdanie powyższe przyjęto bez rozpraw do wiadomości.

Ponieważ w roku 1892 przypada 25 rocznica założenia lwowskiego „Sokoła“, przeto zgromadzenie wybrało komisyę do uświetnienia tej rocznicy stosownym obchodem. W skład komisyi weszli pp. Bardasz, Czerszyk, Kiselka Karol, dr. Małachowski, T. Merunowicz, Edm. Mochnacki, dr. Piętak, Romanowicz, Romanowski i Zima.

Prezesowi Towarzystwa dr. Kröwczyńskiemu wyraziło zgromadzenie jednomyślnie gorące uznanie za gorliwą pracę około dobra Towarzystwa, poczem przystąpiono do wyborów. Prezesem wybrany został jednomyślnie dr. Kröwczyński, zastępcą prezesa dr. Wiktor Opolski.

Do wydziału weszli pp.: Bieńkowski Feliks, dr. Czarnik Kazimierz, dr. Dzięgielewicz Antoni, dr. Fiszer Ksawery, Friedrich Edward, Gąsiorowski Ferdynand, dr. Heppe Tadeusz, Lang Justyn, Sanocki Władysław, Targoński Paulin, Wallek Aloizy; jako zastępcy: Jarosiewicz Kazimierz, Kamieński Edmund.

Rewidentami wybrani zostali: dr. Goldman Bernard, Włoszyński Ferdynand.

Wybór jednego członka wydziału i dwóch zastępców dla braku absolutnej większości odbędzie się na przyszłem walnem zgromadzeniu.

**— Towarzystwo im. św. Salomei.** Jeden z oddziałów Arcybractwa N. Panny Maryi poczuwa się do obowiązku zawiadomienia szanownej publiczności o dochodach odniesionych z koncertów spacerowych. Koncerta te, czyli herbatki niedzielne, rozpoczęły się w pierwszych dniach listopada, trwały przez adwent, później znów przez Wielki post, a ostatnia herbatka, dwunasta z rzędu, odbyła się 5 kwietnia b. r. Po odtrąceniu niezbędnych kosztów jak: sala, muzyka i t. p. otrzymało Towarzystwo 851 zł. 22 ct. czystego dochodu. Jak wiadomo, Towarzystwo opiekuje się ubogiemi wdowami i sierotami; obecnie wspiera 90 wdów i 200 przeszło sierót, nie posiadając zaś innych dochodów prócz datków od członków czynnych i wspierających, jest zniewolone od czasu do czasu odzywać się do dobrych serc przez urządzanie koncertów, rautów i t. p. przyjemności. Doznawszy tak życzliwego przyjęcia u ogółu, prosi i na przyszłość o łaskawe poparcie.

**— Zapiski policyjne.** Skradziono: zegarek srebrny (ancre), kryty z łańcuszkiem srebrnym o dużych ogniwach; taczki; worek cebuli, surdut i spodnie czarne. — Zakwestyonowano: frak liberyjny granatowy o czerwonych wypustkach i żółtych guzikach metalowych z koroną hrabiowską. — Zgubiono: srebrny zegarek, kryty, o dwóch pozłacanych obrączkach z metalowym łańcuszkiem. — Znaleziono: przybory do rysowania; 4 klucze.

**— Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 11 kwietnia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 10, do godziny 12 w południe dnia 11 kwietnia 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku wschodni, co do siły mierny (3—4), niebo całkiem zachmurzone a powietrze wilgotne (79 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz ze śniegiem, wysokość opadu 1·7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była $+2·8$°C, najwyższa $+4·5$°C wczoraj w południe, najniższa $+0·9$°C dziś rano.

W nocy padał deszcz, od dziś rana śnieg z deszczem.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Sycylii; zwyżka 780 do 775 w północnej Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 759 mm.

Prognoza na 2 doby następne od godziny 12 w południe dnia 11, do godziny 12 w południe dnia 13 kwietnia 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku ze wschodniej strony, co do siły mierny (3), średnia temperatura w tym czasie obniży się do $+2·0$°C, niebo będzie zachmurzone a względna wilgotność powietrza powiększy się do 85 prc.; opad: deszcz ze śniegiem. Z końcem drugiej doby zacznie się wypogadzać.

**— Zaręczyny.** Onegdaj odbyły się w Krakowie zaręczyny panny Antoniny Krumłowskiej, córki starszego radcy skarbowego p. Krumłowskiego i Kazimiery z Gruszeckich, z lekarzem dr. Kazimierzem Schwarzem.

**† Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, pani Teodora z Majerów Grabowska, wdowa po emerytowanym radcy sądu obwodowego w Tarnowie ś. p. Maksymilianie Grabowskim. Zmarła była bratanicą JE. dr. Majera, a siostrą Stanisława Majera, radcy sądu krajowej go wyższego. Kobieta wysokich przymiotów serca i umysłu, zachowała do końca ciężkiej i bolesnej choroby pogodę i słodycz charakteru, cechujące ją całe życie.

W Czerniowcach Franciszek Adolf Wickenhauser, emerytowany radca skarbowy, znany pisarz niemiecki, autor wielu dzieł źródłowych do historyi Bukowiny, przeżywszy lat 81.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Dramat Ryszarda Vossa „Fałszywe drogi“ (Ewa) przedstawiono wczoraj po raz pierwszy na scenie lwowskiej. Ocenę tego bardzo zajmującego dramatu podamy w przyszłym numerze; tu zaznaczamy tylko, że wystawa sztuki była wzorową a gra wszystkich bez wyjątku artystów doskonałą. Szczególne słowo uznania należy się p. Stachowicz, która w roli Ewy miała wczoraj niepospolite a zasłużone powodzenie. W ostatnich czasach, jest to bezzaprzeczenia najlepsza kreacya utalentowanej artystki.

**Repertoar teatralny.** Dziś, w sobotę, po raz ostatni w tym sezonie „Romeo i Julia“, wielka opera w 5 aktach Gounoda. Przedostatni występ gościnny panny Elli Russel, primadonny teatru Covent Garden w Londynie i występ pana Warmutha, tenora opery warszawskiej, i pp. Chodakowskiego i Jeromina. — W niedzielę po południu o godzinie pół do 4 po raz pierwszy przy elektrycznem oświetleniu „Mikado“, operetka w 2 aktach Sulivana. Wieczór o godzinie 7 „Sen nocy letniej“, czarodziejska komedya Szekspira z muzyką Mendelsohna-Bartholdi'ego. — W poniedziałek „Carmen“, opera Bizeta, gościnny występ panny Miry Heller i pp. J Warmutha i J. Chodakowskiego. — We wtorek „Fałszywe drogi“ (Ewa), sztuka w 4 aktach Ryszarda Vossa. — We środę ostatni gościnny i pożegnalny występ panny Elli Russel „Gioconda“, gościnny występ panny Miry Heller i pp. Warmutha, Chodakowskiego i Jeromina.

**Rogozińscy w Hiszpanii.** Donoszą z Madrytu pod d. 21 z. m.: „Równie gościnnego przyjęcia, jak w Sewilli i Kadyksie doznali pp. Rogozińscy w stolicy hiszpańskiej. Obszerny referat o wyprawach swych afrykańskich czytał p. Stefan Rogoziński na posiedzeniu tutejszego Towarzystwa geograficznego, zaś p. Rogozińska (Hajota) zachwycała słuchaczów opisem ekspedycyi swojej na szczyt Clarence-Pic (w oryginale brzmi tytuł opisu: *Por ensima de los precipicios*). Dnia 18 z. m. odbył się wieczór w naukowem Towarzystwie „Ateneum“, na którem p. Rogozińska nazywana w tutejszej prasie nieodmiennie *la heroina del Pico de Fernando Po* — powtórzyła piękny swój odczyt. Ministerstwo kolonij (*ministerio de ultremer*) wezwało p. Rogozińskiego do złożenia specyalnego memoryału o Fernando Po. Bardzo interesującym był raut, wydany na cześć afrykańskich gości przez najgłośniejszą dziś autorkę hiszpańską, hrabinę Prado Bazan, podczas którego przedstawiło się pp. Rogozińskim wiele wybitniejszych osób tutejszego świata literackiego i dziennikarskiego, między niemi Castelar. Wśród licznych pamiątkowych upominków, ofiarowanych p. Rogozińskiej, wyróżnia się zwłaszcza wachlarz *de la heroina del Pico*, pokryty podpisami i aforyzmami wielu tutejszych znakomitości. Prasa stołeczna silnie dotąd jeszcze zajmuje się naszymi podróżnikami; artykuły dłuższe i krótsze o nich zamieściły czasopisma: *El Liberal*, *El Resumen*, *El Globo*, *La Correspondencia de Espana* i inne. Pp. Rogozińscy udali się ztąd do Barcelony, gdzie zabawią dni kilka. Ztamtąd prosto jadą do Paryża.

**W Paryżu** umarł znany pisarz i mówca pastor Pressensé; zmarły od lat 40 zajmował wybitne stanowisko w kościele reformowanym. Przez lat kilka piastował godność senatora. Był on autorem wielu dzieł treści filozoficzno-religijnej, a do najbardziej znanych należy jego odpowiedź na Renana „Życie Chrystusa“.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**III posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się w poniedziałek, 13 b. m., o godzinie 6 wieczór w lokalnościach Izby.

## OSTATNIA POCZTA

Najjaśn. Pan udzielał przedwczoraj publicznych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi: tajnego radcę ks. Adama Sapiehę, członka Izby panów hr. Stanisława Badeniego, szefa sekcyi Gniewosza i austro-węgierskiego posła w Belgradzie generała Thömmla.

Najjaśn. Pan wyjedzie dzisiaj wieczorem z małym orszakiem do Monachium w odwiedziny księcia Leopolda i księżnej Gizeli Bawarskich, a powróci do Wiednia dnia 14 bież. m.

Najjaśn. Pani przybyła przedwczoraj na yachcie „Miramar“ z Korfu do Palermo.

Najdost. Arcyksiężna Marya Teresa, która przez dni kilka bawiła w Wenecyi u swej siostry hrabiny Bardi, powróciła przedwczoraj do Wiednia.

W Wiedniu zawiązał się komitet, który ma się zająć ułożeniem petycyi o polepszeniu losu urzędników. W tym celu ma być zwołany wiec urzędników na 7go maja b. r. do Wiednia. Komitet rozesłał wezwania do urządzenia wieców prowincyonalnych. Przedmiotem obrad mają być następujące punkta:

Pomnożenie posad urzędników w IX klasie rangi; w miejsce dotychczasowego dodatku aktywalnego, mają pobierać urzędnicy kwaterowe w tej wysokości, jak obecnie pobierają oficerowie tej samej rangi; zaprowadzenie pragmatyki służbowej i polepszenie bytu wdów i sierót po urzędnikach państwowych.

Formalne oddanie Helgolandu z rąk prowizorycznej administracyi pruskiej już nastąpiło. Przy akcie tym byli obecni: pułkownik w stanie spoczynku Leo, starszy radca rządowy Bischofshausen, landrat Jürgensen i sędzia Waitz. Akt uroczysty był bardzo krótki. Miejsce cesarskiego komisarza, radcy rządowego Kelcha, objął pułkownik Leo, który odtąd ttale na wyspie pozostaje. Prezydent Bischofshausen i Jürgensen, oraz sędzia Waitz, który ma od czasu do czasu przewodniczyć sprawom sądowym, odjechali napowrót do Berlina. Gubernator Geiseler, pozostaje tymczasowo na wyspie z tytułem komendanta.

Za dni kilka, bo już 15 b. m. nastąpi wybór do parlamentu niemieckiego w okręgu, o który ubiega się ks. Bismarck. Wolnomyślni agitują energicznie przeciwko księciu, a jeden z ich przywódców, Bart, na zebraniu wyborczem oświadczył, że wolałby widzieć jednego socyalistę więcej, aniżeli ks. Bismarcka. Socyaliści też agitują z wytężeniem wszystkich sił za swoim kandydatem. Słychać, iż gorliwy zwolennik ex-kanclerza dep. Kardoff, zamierza na wypadek porażki księcia w 19 okręgu hanowerskim, złożyć swój mandat i przeforsować w swym okręgu kandydaturę Bismarcka. P. Kardoff posłuje z okręgu oleśnickiego na Szląsku.

*Vossische Ztg.* zapewnia, iż w sprawie austro-niemieckiego traktatu handlowego porozumiano się już względem zniżenia ceł od 200 przedmiotów, i już tylko pozostaje załatwienie pewnych formalności.

Wedle *Pol. Corr.* sekretarzem stanu dla Finlandyi, został mianowany w miejsce generała Ehrnrootha, dotychczasowy jego adjunkt generał Dachn.

„Dla wzmocnienia prawosławia na kresach“ — pisze *Grażdanin* — właściwe urzędy zajmą się tam nietylko wzniesieniem kilku cerkwi, ale i wznowieniem wielu parochii, zamkniętych dawniej z powodu małej liczby prawosławnych. W kołach bowiem decydujących uznano bowiem, że cerkiew nietylko oddziaływa religijnie i moralnie na swe otoczenie, lecz posiada też znaczenie państwowe w szeregu silnych czynników, dążących ku ściślejszemu skojarzeniu oddzielnych części organizmu państwowego“.

*Nowoje Wremia* dowiaduje się, że synod zatwierdził projekt utworzenia przy klasztorach męzkich i żeńskich szkół bezpłatnych dla dzieci włościańskich.

Dwaj pastorowie luterańscy z gubernii kurlandzkiej: Krause i Tren zostali przez senat skazani na cztero i dwumiesięczne więzienie; pierwszy z nich uznany został winnym obrazy religii prawosławnej, Tren zaś za wygłoszenie kazania mającego na celu „przeszkodzenie dobrowolnemu (!!) przejściu na prawosławie“.

Z Belgradu donoszą, że gabinet serbski ma zamiar po zamknięciu skupszczyny nawiązać z królem Milanem rokowania, w celu unormowania stosunku jego do króla Aleksandra. Rokowania te mają się odbyć za pośrednictwem regencyi. Nie będą one w żadnym razie dotyczyć kwesyi finansowej, ponie-

waż żądania króla Milana już po dwakroć odsunięte zostały i na tem kwestyę tę zakończono.

W kołach radykalnych uważają zawotowanie nowej ustawy prasowej, i artykułu o nietykalności osoby króla-ojca, jako dostateczny dowód respektu dla byłego panującego w Serbii, i jako zupełne zadość uczynienie za to, że postawione przez króla Milana żądanie pieniężnej odprawy odsunięto zostało.

---

Donosiliśmy już, że hr. Paryża powierzył hr. d' Haussonsville kierownictwo stronnictwa monarchicznego; okazuje się jednak, że hr. d' Haussonsville nie objął wszystkich zadań i obowiązków p. Bocher, wieloletniego doradcy i przyjaciela Orleanów; obecnie zakres czynności jego został rozdzielony w ten sposób, że hr. d' Haussonsville będzie kierował komitetami rojalistowskiemi i utrzymywa między nimi stosunki, oraz zajmować się będzie prasą a ks. d' Audiffret Pasquier będzie prezesem politycznego komitetu, złożonego przez hr. Paryża przed odjazdem na wygnanie.

---

Nową mamy do zanotowania enuncyacyę kardynała Lavigerie. Czcigodny ten książę Kościoła, otwierając klasztor tak zwanych Sehara mnichów w Riskra, miał mowę, w której znowu zatwierdził swoje republikańskie opinie, mówiąc, że wszyscy katolicy winni stanąć na gruncie istniejącej konstytucyi.

---

Według doniesienia *Polit. Corresp.* z Rzymu, senat włoski podejmie na nowo prace w dniu 13 b. m., a Izba poselska dnia 14 b. m. Porządek dzienny senatu obejmuje następujące sprawy międzynarodowe: przedłużenie traktatu handlowego i żeglugi Włoch z Austro-Węgrami, traktat handlowy i żeglugi z Meksykiem; układ z Boliwią o wydawaniu przestępców. Izba poselska przystąpi do rozpraw nad przyzwoleniem wydatków na administracyę kolonii erytrejskiej i koszta śledztwa, tudzież nad zmianą ordynacyi wyborczej.

Sprawozdawca dziennika *la Presse*, który rozmawiał z byłym powiernikiem i przyjacielem Garibaldiego, generałem Türr, zagadnął go także o trójprzymierze. Generał Türr radził Francuzom pozbyć się nieufności do Włochów i okazywać im raczej uprzejmość. Dalej rzekł Türr: „Jeżeli nie dowierzacie Włochom, czemuż także nie Rossyi, o której sądzicie, iż została waszym wiernym sprzymierzeńcem? Któż wam zaręczy, że ta przyjaźń w Rossyi w chwili, w której wybuchnie wojna, nie okaże się czysto platoniczną? W Rossyi spoczywa cała polityka zagraniczna tylko w ręku cara. Przypuszczam, że dziś skłonny on jest popierać Francyę, ale jaka będzie jutro jego wola? O tem nikt na pewno rozstrzygać nie może. Pomyślcie naprzykład, iż rząd niemiecki w dniu wypowiedzenia wojny, pozostawi Rossyi na Wschodzie wolną rękę, że dajmy nato nie sprzeciwi się zajęciu Konstantynopola. Czy sądzicie, że car odrzuci taką ofertę? Potrzeba wam zatem w polityce zagranicznej dużo przezorności. Wystrzegajcie się zbytecznej skwapliwości i nerwowych kaprysów. W roku 1870 krzyczały wszystkie opozycyjne dzienniki: „Do Berlina!“ ale krzyczały po zaciętej walce przeciw żądaniu kredytów wojskowych, których się domagał marszałek Niel“.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

## Najwyższa Mowa Tronowa.

**Wiedeń**, 11 kwietnia. Otwarcie Rady państwa Najwyższą mową tronową odbyło się z następującym ceremoniałem:

W sali ceremonialnej zgromadzili się członkowie obu Izb Rady państwa; członkowie Izby Panów po prawej, członkowie Izby deputowanych po lewej stronie sali Z uderzeniem godziny 12 wszedł do sali Najj. Pan, poprzedzony wszystkimi Ministrami i Najd. Arcyksiążętami, za którymi postępowali w. ochmistrz Dworu ze sztabem, w. marszałek Dworu, niosący miecz Państwa. Ministrowie stanęli po lewej stronie wzniesienia tronowego, zaś Najd. Arcyksiążęta na samejże estradzie. Najj Pan wstąpiwszy na tron, usiadł i nakrywszy głowę, odczytał następującą mowę tronową:

Z rozpoczęciem nowego okresu konstytucyjnej działalności zgromadziłem Panów około Mojego Tronu. Oznajmiam Panom Moje cesarskie pozdrowienie i witam Panów serdecznie.

Żywię nadzieję, że rozpoczynająca się sesya będzie okresem pełnej rezultatów pracy i spodziewam się po waszej patryotycznej ofiarności, że będziecie popierać pod każdym względem urzeczywistnienie takiej nadziei. Niemniej Ja także dałem w tym duchu polecenia Mojemu Rządowi. Przyczyniać się do osięgnięcia tego celu wszyscy są powołani i wszyscy pożądani, którzy mają to przekonanie, iż po nad pojedynczemi stronnictwami stoją ogólne interesa Państwa i ludu, i że troska o te najwyższe interesa nie powinna być nigdy zamąconą dążnościami stronniczemi.

W chwili dzisiejszej, wskutek szybkiego rozwoju stosunków życia ekonomicznego, zadania, które nam przekazuje troska o ogół, stały się nader liczne i naglące. Musi przeto i ustawodawstwo przedewszystkiem zająć się temi zasadami, i należy oczekiwać, że przed tym, koniecznym obowiązkiem usuną się z pierwszego planu życzenia, jakie żywią poszczególne stronnictwa. (*Oklaski.*) Tylko takie patryotyczne zaparcie się może wydołać trudnym i ciężkim wymogom czasu. Panowie będziecie musieli zająć się przedłożeniami Mojego Rządu, mającemi na celu ułatwienie porozumienia między przedsiębiorcami a ich robotnikami, oraz przedłożeniami, dążącemi do możliwie największego wyrównania różnic socyalnych na tem polu.

Opieka uprawnionych interesów drobnego przemysłu będzie i w przyszłości stanowić przedmiot przychylnych starań powołanych czynników, i spodziewam się, że przy potrzebnym samodzielnym współudziale stanu przemysłowego, opieka ta pomyślne wyda owoc.e i że uda się ekonomiczne położenie tej dla społeczeństwa wiele znaczącej gałęzi zawodowej doprowadzić do pomyślnego rozwoju. Osobne przedłożenie będzie poświęcone uregulowaniu przemysłu budowniczego. Błogie skutki, jakie wywarła od niedawna istniejąca ustawa o zabezpieczeniu robotników, uzasadniają życzenie, ażeby tą ustawą mogły być objęte szersze koła społeczeństwa. Przygotowuje się przedłożenie, mające na celu popieranie związkowej organizacyi stanu rolniczego, by tem uczynić krok dalszy, celem wzmocnienia stosunków tej, tak ważnej i licznej części ludności. Fundusz melioracyjny nie może podołać licznym żądaniom, stawianym ze wszystkich Moich królestw i krajów koronnych na polu regulacyi rzek i zabudowania górskich potoków. Będzie musiało zatem nastąpić zwiększenie rocznej dotacyi tego funduszu, której wysokość wymierzać będzie potrzeba z uwzględnieniem stanu finansów państwowych.

W uwzględnieniu życzeń wyrażonych przez wiele sejmów krajowych, i uznając ważne za niemi przemawiające powody, zajmuje się Mój Rząd przygotowaniem projektu ustawy, mającej na celu obowiązkowe ubezpieczenie od ognia własności nieruchomej. Dalsze, w przygotowaniu będące projekta ustawowe, dążą do tego, ażeby zapobiedz uzasadnionym skargom na coraz to wzmagające się fałszowanie środków żywności, oraz przeciwdziałać nałogowi pijaństwa.

Po długoletnich usiłowaniach powiodło się osiągnąć równowagę w gospodarstwie państwowem. Utrzymać tę cenną zdobycz jest zadaniem zarówno Waszem jak i Mojego Rządu. Nadszedł także obecnie czas, w którym będzie mogła znowu być przedsięwziętą reforma bezpośredniego opodatkowania, i na tej drodze, stosownie do ogólnego życzenia, przeprowadzony, o ile być może, słuszny podział ciężarów. Szczególniejszą Waszą troskliwość, szanowni Panowie, zwrócić zechcecie ku sprawom komunikacyi; zarówno przedsiębiorstwo „Lloyda“ jak i Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju będą wymagały Waszej uwagi i pieczołowitości. Co do kilku kolei prywatnych, zbliżające się termina wykupna przez Państwo, spowodują Rząd mój do dokładnego rozważenia kwestyi stopniowego postępu sprawy upaństwowienia kolei i do przedkładania Panom, po dojrzałem zbadaniu każdego poszczególnego wypadku, odpowiednich wniosków pod względem komunikacyjno-politycznym i finansowym. Także co do dalszego udziału Państwa w uzupełnianiu sieci kolejowej i celem poparcia budowy kolei lokalnych, będą Panom przedstawione odpowiednie przedłożenia.

W końcu przedłożona zostanie Panom do konstytucyjnego traktowania, podpisana w Bernie konwencya w sprawie międzynarodowego obrotu frachtowego na kolejach lokalnych, która będzie miała daleko sięgający wpływ także na ukształtowanie wewnętrznego regulaminu ruchu.

---

Rząd Mój, przeświadczony o wielkiem znaczeniu, jakie posiadają taryfy kolejowe dla ogólnej ekonomicznej i przemysłowej produkcyi, a niemniej dla handlu zamierza w ślad za reformą taryfy osobowej zaprowadzić reformę taryfy towarowej na kolejach państwowych, która w szerokich rozmiarach odpowie potrzebom ludności i nie pozostanie bez wpływu także na koleje prywatne.

Rząd Mój stara się na właściwej drodze uregulować na nowo handlowo-polityczne stosunki z zagranicznemi państwami, o ile to okazuje się potrzebnem lub pożądanem.

Rząd Mój będzie starał się przytem aby te układy zawarte zostały ile możności równocześnie i na dłuższy okres czasu. W ten sposób mają być wytworzone trwałe stosunki, dzięki którym przemysł i rolnictwo znajdą pomyślne warunki egzystencyi.

Rząd Mój poświęci nieustanną baczną uwagę sprawie szkolnictwa we wszystkich kierunkach, w szczególności zaś studyom prawniczym i umiejętnościom prawno-politycznym, których reforma okazała się konieczną. Również postanowienia co do studyów medycznych wymagają zmiany. Uniwersytet lwowski skutkiem wprowadzenia w życie fakultetu medycznego ma być odpowiednio uzupełniony. Rząd Mój będzie miał sobie za obowiązek rokowania w tym względzie nawiązane, jak najszybciej doprowadzić do końca.

W ustawodawstwie sądowniczem potrzeba będzie nietylko ponownie przedsięwziąć kodyfikacyę materyalnego prawa państwowego i procedury cywilnej, lecz także i na polu postępowania karnego wykazało doświadczenie, że byłyby do życzenia pewne zmiany. A obok tych wielkich prac ustawodawczych należy wziąć także na uwagę, że przeważnie ustawodawstwo sądownicze nie może stanąć w odosobnieniu w obec wymagań życia ekonomicznego; że musi ono z jednej strony usunąć przeszkody, stojące na zawadzie błogiemu rozwojowi, z drugiej strony zaś wystąpić z całą powagą i surowością przeciw wykroczeniom, wynikającym z chciwości zysku.

Połączenie Mojego miasta stołecznego i rezydencyi Wiednia z gminami przedmiejskiemi napełniło Mię żywem zadowoleniem, i spodziewam się ztąd istotnych korzyści dla wszystkich części powiększonego Wiednia. Prace około przeprowadzenia tego połączenia są w pełnym toku, a także i wasz, Panowie, współudział w tej mierze pożądanym będzie, ze względu na wiele odnośnych ustawowych projektów.

Kwestyi wiedeńskiej kolei lokalnej poświęca się jak najdokładniejszą uwagę, a urzeczywistnienie tej kolei jest przedmiotem szczególniejszej troskliwości Mojego Rządu.

Szanowni Panowie obu Izb Rady Państwa! Życzenie i uznanie potrzeby płodnej działalności nie tylko Was napełnia. We wszystkich europejskich państwach objawia się żądanie pokojowego pożycia sąsiedzkiego i od wszystkich rządów otrzymujemy zapewnienia, że utrzymanie pokoju jest istotnem zadaniem wszelkich usiłowań tych rządów.

Te względy a niemniej przyjazne stosunki, jakie nas łączą ze wszystkiemi mocarstwami, uprawniają Mnie do wyrażenia nadziei, iż szereg lat pokojowych, jakich zażywała dotychczas Monarchia, przeciągnie się dalej, i że Panowie będziecie mogli poświęcić się bez przeszkody oczekującym Was pracom. (*Oklaski*).

Rząd Mój przygotowuje odpowiednie projekta ustaw, które w miarę ich wykończenia będzie przedkładał Panom dla dalszego traktowania.

Od Panów oczekuję starannego i rzeczowego zbadania przedłożeń Mojego Rządu i mam to przekonanie, iż przy spokojnych, wolnych od uprzedzeń, a szanujących także stanowisko strony przeciwnej obradach powiedzie się złagodzić istniejące przeciwieństwa i znaleźć wspólny teren dla błogiej i dodatniej działalności.

Kierowanie się takiemi zasadami, naprowadziło w jednej sprawie sejmowego zakresu działania, w ostatnim czasie, na drogę, na której będzie można osiągnąć zadawalające rezultaty, których urzeczywistnienie będzie także i w przyszłości przedmiotem niezachwianego dążenia Mojego Rządu.

Atoli dopiero przez wytrwałą i wierną obowiązkom pracę, jakiej się od Panów spodziewam, uzyskają istniejące urządzenia konstytucyjne swoją zupełną wartość. W ten tylko sposób można zawarować jedność i potęgę Państwa, a zarazem uwzględnić różnorodne stosunki Moich Królestw i krajów, oraz ich mieszkańców. Na tej tylko drodze można obyczajowe i religijne, duchowe i ekonomiczne dobro Moich wiernych ludów, które Wam Moi Panowie zarówno są bliskie, jak najskuteczniej podnieść, warując równocześnie ich konstytucyą poręczone równouprawnienie. Oby Bóg Wszechmocny udzielił Swego błogosławieństwa temu pełnemu doniosłości dziełu.“

Ustęp mowy o pokojowem położeniu przyjęto hucznemi brawami, podobnie jak zawarte w mowie wezwanie, ażeby pozostawiwszy różnice partyjne na uboczu, działać wspólnie około prac, mających dobro ogólne na celu.

Najj. Pana, gdy wstępował do sali i gdy ją opuszczał, przyjmowano gorącemi okrzykami W chwili, gdy Najj. Pan wchodził do sali ceremonialnej batalion wojska na dziedzińcu zamku cesarskiego dał salwę generalną.

---

**Kraków**, 11 kwietnia. (*Tel. pr.*) Wczoraj zwiedzał JE. pan Namiestnik, hr. Badeni szkołę sztuk pięknych i był w pracowni Matejki. Po południu zwiedzał budowę teatru, budowę schroniska imienia Lubomirskich i pole doświadczalne dla studyum rolniczego. Dziś, o godzinie trzy kwadranse na dwunastą udał się do *Collegium Novum* na promocyę Wróblewskiego, której przebieg następujący:

Uroczystość promocyi *sub auspiciis Imperatoris* rozpoczęła się o godz. 11 min. 30 zebraniem się członków senatu oraz profesorów Uniwersytetu w sali posiedzeń senatu, zkąd, poprzedzeni berłami rektorskiemi i wydziałowemi, udali się do auli, zapełnionej dostojnikami, publicznością i młodzieżą. Na sali zajął senat i profesorowie miejsca przygotowane. Za nadejściem J. E. P. Namiestnika hr. Badeniego wyszli na Jego spotkanie do drzwi sali rektor i dziekan wydziału prawniczego, poprzedzeni berłami rektorskiemi. P. Namiestnik wraz z p. delegatem Kuczkowskim zajęli przygotowane miejsca. W chwili gdy rektor wyszedł na powitanie Pana Namiestnika, wprowadzono kandydata do sali. Poprzedzały go dwa berła. Wtedy dziekan wydziału prawniczego przedstawił kandydata P. Namiestnikowi, rektorowi i senatowi akademickiemu, oraz zgromadzonym profesorom i zaprosił rektora aby rozpoczął uroczystość. Zabrał głos rektor prof. dr. Zakrzewski, podnosząc świetność promocyj dawnych i znaczenie obecnych *sub auspiciis Imperatoris*. P. rektor powołał się na wzorową pilność i zdolności kandydata, zachęcając go, by i w przyszłości nie ustawał w pracy i swych zdolności użył na pożytek społeczeństwa. Wreszcie wykazał p. rektor dobrodziejstwa, jakich Uniwersytet Jagielloński doznał od Najj. Pana i wniósł na cześć Monarchy trzechkrotny okrzyk, a muzyka odegrała hymn ludowy, którego wszyscy stojąc wysłuchali. Kandydat p. Stanisław Wróblewski przemówił następnie i zakończył prośbą o promocyę, na którą rektor udzielił zezwolenia, z wezwaniem do promotora, by jej dokonał. Promotor odczytał rotę. Podczas przysięgi wszyscy z miejsc powstali, pedele skrzyżowali berła. Przy ostatnich słowach wręczył promotor kandydatowi dyplom i przedstawił go J. E. P. Namiestnikowi, jako nowokreowanego doktora prawa. Teraz zabrał głos P. Namiestnik, a po zakończeniu mowy wręczył drowi Stanisławowi Wróblewskiemu upominek od Najj. Pana.

Poczem kandydat zbliżył się do p. rektora, dziekana i promotora oraz do profesorów dla odebrania gratulacyj. Uroczystość zakończyła się podpisaniem aktu promocyjnego przez J. E. P. Namiestnika, rektora, dziekana i promotora.

Odchodzącego P. Namiestnika pożegnał rektor i dziekan wydziału prawniczego, odprowadzając go z berłami, poczem w tym samym porządku, jak przy rozpoczęciu, senat i profesorowie opuścili salę. Zaraz za berłami wydziałowemi postępował dr. Stanisław Wróblewski.

Dziś wieczorem wyjeżdża Pan Namiestnik z powrotem do Lwowa.

**Wiedeń**, 11 kwietnia. *Wiener Ztg.* donosi; Radca górniczy F r a n c i s z e k S c h a l s c h a w Krakowie, został mianowany starszym radcą górniczym w etacie władz górniczych.

*Wiener Ztg.* ogłasza znane już zmiany personalne w Ministerstwie spraw zagranicznych.

**Wiedeń**, 11 kwietnia. (*Tel. pr.*) Najj. Pan odczytał mowę donośnym głosem, kładąc nacisk na stan pokojowej sytuacyi zewnętrznej.

Polacy wystąpili w znacznej części w strojach narodowych; przeważna część deputowanych we frakach.

Nowo mianowani członkowie Izby panów także obecni; pomiędzy tymi Stanisław hr. Badeni.

Mowę podał Monarsze do odczytania hr. Taaffe. Odczytanie trwało 10 minut, poczem Najj. Pan z orszakiem opuścił salę.

**Wiedeń**, 11 kwietnia. Na zaproszenie Prezesa gabinetu, hr. Taaffego, zebrali się wczoraj po południu: reprezentanci niemieckiej zjednoczonej lewicy, klubu konserwatywnych, Koła polskiego i klubu liberalnego centrum, celem porozumienia się w sprawie wyboru prezydyum Izby deputowanych, wyboru do pojedynczych komisyj, wreszcie omówienia kilku formalnych kwestyj. W naradach wzięli udział wszyscy Ministrowie. Osiągnięto zupełne porozumienie we wszystkich poruszonych sprawach.

W odpowiedzi na pismo niemieckiej narodowej partyi, wypowiadającej gotowość jednolitej akcyi ze stronnictwem niemieckiej lewicy w narodowych i innych ważnych sprawach, oświadczyła taż lewica, iż gotową jest od wypadku do wypadku wchodzić w tej mierze w rokowania; mniema jednak, że stosunek taki byłby wtedy tylko możliwym, gdyby partya narodowa nie zajmowała z góry stanowiska, które zasadniczo jest odmiennem od stanowiska politycznego niemieckiej zjednoczonej lewicy.

**Wiedeń**, 11 kwietnia. Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga:

Minister skarbu przedłożył komitetowi ministrów ważny zarówno ze względów handlowo-politycznych jak strategicznych, plan upaństwowienia grupy południowych linij żelaznych. Po urzeczywistnieniu tego planu państwo będzie posiadać bezpośrednie połączenie z morzem Bałtyckiem i morzem Czarnem.

**Peszt**, 11 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Zaprzeczają tu stanowczo doniesieniu dzienników niemieckich o nowem wzmacnianiu wojsk rossyjskich na granicy austryackiej. Wszystkie alarmy Gazety kolońskiej są manewrem polityki wewnętrznej tego dziennika.

**Bukareszt**, 11 kwietnia. Znany dotychczas rezultat prawyborów trzeciego ciała wyborczego dla wyborów do Izby poselskiej, przedstawia ogromną większość dla partyi rządowej.

Rząd rossyjski zapytywał króla, czy mianowanie Fontona posłem w Bukareszcie, byłoby mile widziane.

**Sofia**, 11 kwietnia. *Agence Balcanique* oświadcza, iż doniesienie monachijskiej *Allg. Ztg.* o niepokojących objawach w Carybrodzie jest bezpodstawnem. Wysłano tam tylko batalion pionierów ze Sliwnicy, a to celem wykonania pewnych od dawna już projektowanych obwarowań, na które przyznało Zgromadzenie narodowe odpowiedni kredyt. Również ostatnie zamówienia w fabryce Kruppa nie mogą dać powodu do zaniepokojenia; idzie tu bowiem o wykonanie dawnego projektu skompletowania potrzeb armii. Zresztą niebyłoby w tem nic dziwnego, gdyby Bułgarya starała się za przykładem innych państw poczynić zarządzenia w interesie własnej obrony.

**Rzym**, 11 kwietnia. *Italie* donosi, iż spodziewane jest w Rzymie za kilka dni przybycie Leona Say. Jakkolwiek panu Say nie powierzono żadnej urzędowej misyi, sądzą jednak, że podróż ta wywrze wpływ znaczny, szczególniej na polepszenie francusko-włoskich stosunków handlowych.

**Rzym**, 11 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza okólnik Nicotery, ministra spraw wewnętrznych, do prefektów, nakazujący im, ażeby przed upływem kwietnia obwieścili we wszystkich gminach ogłoszenie, według którego ze względów na porządek publiczny, zakazać należy wszelkich pochodów, któreby miały na celu uroczyste demonstracye robotników w dniu 1go maja, lub w którymkolwiek dniu innym Okólnik zaleca w razie, gdyby zgromadzenia miały być rozpraszane, roztropność i stanowczość.

**Londyn**, 11 kwietnia. Według doniesienia *Biura Reutera*, projekt układu nowego z Portugalią co do granic w Manika, który ma być wkrótce przesłany do Lizbony, pomyślniejszy jest dla interesów angielskich, niż projekt z miesiąca sierpnia.

**Londyn**, 11 kwietnia. Izba gmin 160 głosami przeciw 130 przyjęła zwalczany przez rząd wniosek o zarzuceniu dotychczasowego sposobu wyzyskiwania handlu opium w Indyach wschodnich, a to w interesie powiększenia dochodów państwowych.

**Konstantynopol**, 11 kwietnia. *Agence Havas* potwierdza na podstawie doniesienia ze źródła wiarygodnego, że w sprawie kwestyi wschodniej Rumelii nie przedsiębrano kroków z żadnej strony.

**Kalkuta**, 11 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi: Wice-król Indyj otrzymał pismo rajaha, że następca tronu rajaha, który kazał zamordować Anglików, został stracony. Równocześnie donosi on, iż życzy sobie zawarcia pokoju.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

---

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1891.

(bez kupona bieżącego.)

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają walutą austr. zł. | ct |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 211 | -- | 214 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa. | 243 | — | 246 | - |
| Banku hip. galic. po 200 zł. wa. | 307 | — | 310 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. wa. | — | — | 216 | — |
| **2. List. zast. za 100 zł.** | | | | |
| Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l. | 100 | 75 | 101 | 45 |
| „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 108 | 90 | 109 | 60 |
| Banku hipot. $4^{1}/_{2}$pr. los. w 50 l. | 98 | 20 | 98 | 90 |
| Banku kraj. $4^{1}/_{2}$pr. wa. los w 51 l. | 98 | 70 | 99 | 40 |
| Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa. | — | — | — | — |
| „ „ „ „ 4 pr. wa. | 97 | 70 | 98 | 40 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w $41^{1}/_{2}$ lat | 95 | 50 | 96 | 20 |
| $4^{1}/_{2}$ pr. wa. los. 52 l. | 99 | 85 | 100 | 55 |
| 4 pr. wa. los. w 56 l. | 95 | 20 | 95 | 90 |
| **3. Listy dłużne za 100 zł.** | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. | 60 | — | 62 | — |
| daw. 5 pr.) $2^{1}/_{2}$ pr. w. a. | 53 | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat. | 49 | — | 52 | — |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | 104 | 70 | 105 | 40 |
| Galic. funduszu propin. 4 pr. wa. | 92 | 75 | 93 | 45 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. wa. | 101 | -- | 101 | 70 |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. | 100 | 80 | 101 | 50 |
| Pożyczki kr. po 6 pr. wa. | 104 | 50 | - | — |
| Pożyczki kr. po $4^{1}/_{2}$ pr. wa. | 98 | 40 | 99 | 10 |
| **5. Losy miasta Krakowa** | 21 | 50 | 23 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 26 | — | 28 | — |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 45 | 5 | 55 |
| Napoleondor | 9 | 20 | 9 | 33 |
| Półimperyał | 9 | 40 | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 39 | 1 | 49 |
| „ „ papierowy | 1 | $36^{3}/_{4}$ | 1 | $38^{3}/_{4}$ |
| 100 marek niemieckich | 56 | 90 | 57 | 50 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 9 kwietnia 1891.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 92 75 | 92.95 |
| luty-sierpień | 92 70 | 92.90 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 92.60 | 92.80 |
| kwiecień-październik | 92 65 | 92.85 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 131.75 | 132.75 |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 139.25 | 139.75 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 148 50 | 149.50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 180.25 | 181. - |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 180.25 | 181.— |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. | 146.10 | 147.— |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 110.90 | 111.10 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 | 101.80 | 102.— |
| **2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)** | | |
| Bukowiny | 105.10 | —.— |
| Galicyi | 104.75 | 105.25 |
| Niższej Austryi | 109.50 | 110 25 |
| Siedmiogrodu | — — | —.— |
| Węgier za 100 zł wa. 4 pr. | 92.10 | 92.90 |
| **3. Akcye** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 164.80 | 165.30 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 301.25 | 301.75 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 610.— | 615.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | 306.— | —.— |
| Gal. banku d han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred ziem. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. | 220.40 | 220.90 |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. | 989.— | 991 — |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 89.— | 90.— |
| Aust. Tow. żegl. par dun. po 500 zł, m. | 290.— | 291.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2780.— | 2790.— |
| Kol. Kar Ludw. po 200 zł. m. k. | 212.— | 212.50 |
| Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w. | 234.25 | 239.75 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. | 247 25 | 247 75 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 119.60 | 120 10 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 199.50 | 200.50 |
| **4. Listy zastawne losowane.** | | |
| Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^{1}/_{2}$ pr. w złocie w 50 l. | 100.60 | 101.60 |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 109.25 | 109.75 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | 100.50 | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | 97.75 | 98.— |
| „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | 95.60 | —.— |
| „ „ „ „ po $4^{1}/_{2}$ pr. w 52 latach zwrotne | 100.— | 100.30 |
| Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. wa. los. w $51^{1}/_{2}$ l. | 98.75 | 99.45 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | 101.— | 101.50 |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 101.— | 101.60 |
| Banku aust. węg. $4^{1}/_{2}$ pr. | 101.30 | 101.90 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. | 101.25 | 102.— |
| „ Zakł. kr. ziem. po $5^{1}/_{2}$ pr. | —.— | 102.75 |
| **5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)** | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | 103 90 | 104.60 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | —.— | —.— |
| Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4% | 100.— | 100.70 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | 100.30 | 101.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^{1}/_{2}$ pr. | 99.80 | 100.40 |
| detto (Jarosław-Sokal | 96.— | 96 50 |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 83.50 | 84.30 |
| z r. 1884 | 92.50 | 93.— |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 102.— | 102.60 |
| **6. L o s y.** | | |
| Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. | 187.— | 188.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 56.50 | 57.50 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 125.-- | 126.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | 35.— | 38.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 22.-- | 23.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 21.— | 22.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 58.25 | 59.25 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 55.75 | 56.25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.80 | 19.20 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 12.40 | 12.80 |
| Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 20.50 | 21.50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 59.50 | 60 50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 61.25 | 62.25 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa). | 26.50 | 27.50 |
| Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. | —.— | 149.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. | —.— | 67.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 37.— | 38. - |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 51.— | — - |
| **7. Weksle za 3 miesiące).** | | |
| Augsburg na 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za ft. szt. | 116.15 | 116.40 |
| Paryż za 100 fr. | 46 12.50 | 46 17 50 |
| **K u r s z ł o t a** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.49.-- | 5.51 — |
| „ pełnej wagi | 5.47.— | 5.49.— |
| Korona | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.25 — | 9.26 50 |
| Rossyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

## Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | — | — |
| „ „ „ w srebrze | — | — |
| Renta w złocie | — | — |
| 5 pr. austr. renta marcawa | — | — |
| Akcye banku austro-węgier. | — | — |
| „ „ kredytowego wiedeńskiego | — | — |
| Londyn | — | — |
| Napoleondor | — | — |
| Dukat cesarski men. | — | — |
| 100 marek niemieckich | — | — |

L. 19720 (2363 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w kwocie 70 zł. aw. zpn. zostanie realność wyk. hip. l. 1334 gm. kat. Kałusz objęta dłużnika Nechemie Josła Muhlsteina własna na diu 20 maja 1891 o godz. 10-tej przed południem jako jedynym terminie za cenę tylko wyż 1000 zl. aw. jako ofiarowanej nadwyżki ceny kupna sprzedaną.

Zakład wynosi 600 zł.

Kuratorem późniejszych i niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bardach w Stanisławowie.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 14 marca 1891.

---

L. 548 (966 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że w dniach 13 lipca 1891 i dnia 13 sierpnia 1891 odbędzie się celem ściągnięcia kwoty 72 zł. wa zpn. na rzecz spadkobierców Matwija Horobczuka przymusowa publiczna sprzedaż realności Tymka Trembickiego objęt. wyk. hip. l. 174 gm. Chmielowa.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Sprzedaż odbędzie się na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej na drugim za jakąbądź cenę.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. Sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem c. k. notarzysza Władysława Rubczyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 9 maja 1890.

---

L. 1770 (2281 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zniesienia współwłasności realności pod l. 246⁴/₄ odbędzie się dnia 21 maja 1891 i 25 czerwca 1891 każdym razem o godz, 10 przed południem przymusowa licytacya do Katarzyny Tomaszewskiej i innych wedle wyk. hip, 211 dz. IV należącej realności pod l. 246⁴/₄ we Lwowie położonej, na którym pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 900 zł. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie realność ta nawet niżej ceny wywoł nia 900 zł., lecz nie niżej ¹/₃ części podanej wartości sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 90 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturże sąd. przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po duiu 8 lipca 1890 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Czemeryński kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Fedak mianowany został.

We Lwowie, dnia 28 lutego 1891.

---

L. 8469 (2364 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Budzyniu położonoj, wedle wyk. hip. N. 127, 128 i 122 tejże gminy własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w kwocie 22 rat n 9 zł. i 9 zł. 9 ct. dnia 21 maja i dnia czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 552 zł. 50 ct., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 55 zł. 25 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny protokół zastawnieczego opisania i oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którym by rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogla, lub którzyby po wydanin wyciągu tabularnego to jest po dniu 1 grudnia 1889 do tabuli weszli kuratorem Jana Derdelewicza.

Krakowiec, dnia 5 marca 1891.

---

L. 705 (2366 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożycz. „Wzajemna pomoc“ w Makowie w kwocie 44 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 21 maja 1891 i 18 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. kons. 303 w Zarnowie położonej, dłużnika Wojciecha Kopra z Żarnówki własnej a wedle ks. gr. gm. kat. Zarnówka wyk. hip. 394 w połowie i wyk. hip. 539 w całości na imię dłużnika zaintabulowanej.

Cena wywołania 349 zł. 69 ct.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz p. Aleksander Paczowski w Makowie.

C. k. Sąd powiatowy

Maków. 15 lutego 1891.

---

L. 19519 (2397 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1891, 1892, 1893 na gościńcach państwowych w lwowskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 21 kwietnia 1891 r. o 12-tej godz. w południe w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót,, które mają być wykonane w r. 1891 wynosi:

| | | |
|---|---|---|
| 1) W sekcyi drogowej lwowskiej | 87 zł. | 55 ct. |
| 2) „ „ „ janowskiej | 307 „ | 90 ct. |
| 3) „ „ „ krakowieckiej | 1972 „ | 98 ct. |
| 4) „ „ „ grodeckiej | 447 „ | 62¹/₂ ct. |
| 5) „ „ „ krasowskiej | 1146 „ | 56¹/₂ ct. |
| 6) „ „ „ winnickiej" | 124 „ | 85¹/₂ ct. |
| Razem | 4087 zł. | 47¹/₂ ct. |

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na kilka sekcyj, lub na wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli sekcya drogowa obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcyj drogowych.

Bliższe warunki tyczące się tego przedsiębiorstwa, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumarvczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w powyżej ustanowionym terminie, najpóźniej do godz. 12 w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 prc. ceny fiskalnej, z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi, ale także i literami

Oferty mają być sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się oferentom przez c. k. Starostwo we Lwowie bezpłatnie wydane będą.

Oferent winien we właściwem miejscu blankietu wypełnić sekcye drogowe, w których zamierza podjąć budowy i podać zaofiarowany opust bez żadnych dopisków, następnie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Wszelkie inne oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną przez komisyę przeprowadzającą licytacyę, oferentom zwrócone; również oferty nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1891.

---

L. 732 (2388 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie Jerzego Schmidta przeciw Stefanowi Chomickiemu pto 300 zł. aw z pn. odbędzie się w Sądzie tut. dnia 11 maja 1891 i dnia 10 czerwca 1891 zawsze o godz 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dlużnika własnej wyk. hip. l. 367 ks. gr. gm. Bilinka mała objętej.

Cena wzwołania 1264 zł wa.

Wadyum 126 zł. 40 ct. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Łąka, 28 lutego 1891.

---

L. 44 (2383 1—3)

W skutek polecenia c. k. Sądu powiatowego w Gwoździcu z dnia 6 marca 1891 l. 7069 rozpisuje się niniejszem po myśli ustawy z 15 lipca 1786 nr. 565 bz. u. s. publiczną sprzedaż ruchomości w spadku po śp. Joannie z Pillerów Wawrausch pozostałych w inwentarzu spadkowym z 19 listopada 1890 r. i dni następnych w działach:

I. Ruchomości (sprzęty pokojowe, urządzenie domu i kwiaty).
II. Suknie damskie, męskie i obówie,
III. Bielizna damska i męska.
IV. Bielizna stołowa.
V. Pościel.
VI. Naczynie stołowe.
VII. Naczynie kuchenne.
VIII. Sprzęty gospodarskie i wiktuały.
IX. Inne ruchomości (przedmioty zbytkowe) poszczególnionych, do masy spadkowej śp. Joanny z Pillerów Wawraus należących, z wyjątkiem atoli wszystkich tych przedmiotów, które wyłączonymi zostały.

Do odbycia tej licytacyi wyznacza się termin na dzień 11 maja 1891 o godzinie 9 przed południem w spadkowej pod lk. 301 w Gwoździcu mieście położonej realności.

Przedmioty przez publiczny przetarg sprzedać się mające, zostaną sprzedanymi na powyżej oznaczonym tylko tym jednym terminie pod następającymi warunkami.

1. Cenę wywołania każdego ze sprzedać się mających przedmiotów stanowić będzie cena szacunkowa w inwentarzu spadkowym zapodana, poniżej której przedmioty te sprzedanymi nie będą

2. Po ukończeniu przetargu będą te przedmioty, któreby pozbytymi nie zostały, także poniżej ceny szacunkowej sprzedanymi.

3. Za kupione przedmioty złożoną być musi naraz cała cena kupna do rąk komisarza sądowego i jest kupujący obowiązanym po złożeniu ceny kupna nabyty przedmiot zabrać z miejsca licytacyi.

Do tej licytacyi zaprasza się wszystkich chęć kupna mających z tem, że inwentarz spadku przejrzeć można w kancelaryi c. k. notaryusza jako komisarza sądowego w Gwoździcu, przedmioty zaś mające być licytowanymi na miejscu licytacyi w spadkowej pod lk. 301 w Gwoździcu mieście położonej realności.

Licytacyę niniejszą ogłasza się w sposób zwyczajny w gminach tudzież w gazecie urzędowej.

O czem się strony interesowane zawiadamia.

Gwoździec, 1 kwietnid 1891.

Porfiry Jaremowicz
C. k. notaryusz jako
komisarz sądowy.

---

L. 728 (2385 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 kwietnia za lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25 maja 1891 naweo poniżej takowej licytacya realności l. 13 w Jaworowie położonej wedle Dom. IV. pag. 60 n. 7 pag. 64 n 8 i pag. 68 n 10 haer. Breindli Hollaender własnej na rzecz c, k. uprzyw. Galicyjskiego Banku hipotecznego pto 127 zł. 80 ct. zpn.

Cena wywołania 8000 zł.

Wadyum 800 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 7 marca 1891.

---

L 2820 (968 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że celem ściągnienia pretensyi w kwocie 625 zł. 36 ct. zpn na rzecz c. k. uprz. gal. Zakł. kredyt włośc. odbędzie się dnia 15 lipca 1891 i dnia 17 sierpnia 1891 przymusowa publiczna sprzedaż realności Majera Marka pod lk. 365 i 142 Uścieczko położonej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania lecz tylko za cenę pokrywającą wszystkie wierzytelności hipoteczne sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 4400 zł.

Wadyum 440 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ck. notaryusza p. Władysława Rubczyńskiego w Tłustem.

C. k. Sąd powiatowy

Tłuste, dnia 25 czerwca 1890.

---

L, 30176 (983 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej Kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Janowi Salwickiemu o zapłacenie kwoty 174 zł. aw. odbędzie się dnia 22 czerwca 1891 i dnia 20 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem nr. 6 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod lk, 13 w Kruhelu wielkim położonej wykazem hyp. l. 21 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi 1550 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuraterem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Niemczyński.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hypoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 28 grudnia 1891.

---

L. 2990 (2360 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. przeciw Aleksandrowi Juchnowiczowi celem zaspokojenia 3 rat po 1056 zł. z pożyczki 32000 zł, wa., odbędzie się w gmachu sąd. biurze III przymusowa licytacya dóbr Trościańce wyk. hip. l. 401 objętych. w powiecie Buczackim położonych z inwentarzem żywym i martwym w dwóch terminach a to: 14 maja 1891 i 18 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 z rana, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania w sumie 88430 zł. wa. w drugim zaś zająbądź cenę, nawet niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej trzeciej części onej.

Wadyum wynosi 8843 zł. aw.

Resztę warunków, akt opisania i ocenienia załogi i wyciąg hipot przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamiamy wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś Józefinę Chladek, Karola Roguskiego i Jana Szlachtowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież tych wszystkich wierzycieli którymby uachwała licytacyjna albo wcale nie, alboteż na czasie nie mogła być doręczoną, lub którzyby weszli do hipoteki licytowenej majętności dopiero po dniu 22 września 1890 do rąk w osobie adw. dr. Buczyńskiego z substytucyą adw. dr. Wurzla ustanowionego kuratora.

Stanisławów, dnia 7 marca 1891.

---

L. 48 (2352 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza. iż c lem zaspokojenia należytości Towarzystwa zalicz. w Brzesku w kwocie 103 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 13 maja i 17 czerwca 1891 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 116 gm. Jadowniki mokre objętej Tadeusza Kozła własnej.

Cena wywołania 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Żabnie.

Żabno, 25 lutego 1891.

---

L. 1667 (2344 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, ze w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu położonej wedle wyk. hip. 377 tejże gm. dłużnika Władysława Laskowskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Munischa Dyma w kwocie 600 zł. dnia 14 maja i dnia 25 czerwca 1891, każdym razem o godz. 10 rano, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 66 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którym by uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 stycznia 1891 do tabuli weszli kuratorem p. adw dr. Byka w Dobromilu.

Dobromil, 20 lutego 1891.

---

L. 2139 (2277 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 74 w Babuchowie wedle wyk. hip. Nr. 257 w całości z wyjątkiem parceli 1392/1 a wh. 258 w połowie dłużnika Fedka Trojanowskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włość. a to 8 rat po 6 zł 19 ct. i reszty w kwocie 75 zł. 37 ct. z 10 prc. odsetkami i kosztami dnia 20 maja 1891 i dnia 24 czerwca 1891 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 170 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 17 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot. akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 3 marca 1891.

---

L. 6904 (2226 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, żo w celu zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego wzajemna pomoc w Dobczycach w kwocie 90 zł. w dniach 21 maja 1891 i 19 czerwca 1891 w Sądzie o godz. 10 rano połowa realności pod l. 26 w Wieliczce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 782 zł. 85 ct.

Zakład 10 prc.

Wyciąg hipot., akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

Wieliczka, 28 lutego 1891.

---

L. 166 (2351 2—3)

C. k. Sąd wowiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Friedmana w ilości 9 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 13 maja i 17 czerwca 1891 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 117 gm. Odporyszów objętej Mikołaja Ciombora własnej.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Żabnie.

Żabno, 16 stycznia 1891.

L. 16030 (2255 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Bachnera do masy spadkowej śp. Eleonory Bulińskiej w kwocie 67 zł. 71 ct. zpn odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 21 maja i 2 lipca 1891 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya 1/6 części realności pod lwh. 416 w Chrzanowie położonej Eleonory Bulińskiej własnej.

Cena wywołania 144 zł. 20 ct.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zygmunt Keppler w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego.

Chrzanów, dnia 6 grudnia 1890.

---

L. 13734 (2367 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 13 maja 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 15 czerwca 1891 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod lk, 424 w Tyśmienicy położonej dłużnika Benjamina Griffel wyk. hip. l. 369 gm. kat. Tyśmienica objętej protokołem z 16 stycznia 1888 l. 625 oszacowanej na rzecz Naftalego Winkler pto 120 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica, 21 lutego 1891.

---

L. 721 (2259 2—3)

W tut. Sąd. budynku odbędzie się egzekucyjna licytacya realności lwh. 1174 i 623 objętych w Kętach położonych ewentualnie tylko połowy realności lwh. 1174 i $^1/_8$ części realności lwh. 623 w dwóch terminach dnia 25 maja i 26 czerwca 1891 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej cen wywołania 663 zł. 50 ct. 316 zł. 50 ct. ewentualnie 331 zł. 75 ct., 39 zł. 54 ct.

Wadya 10 prc. cen wywołania.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jana Ryłkę z Kęt.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

Kęty, dnia 18 marca 1891.

---

L. 335 (2349 3—3)

Dnia 12 maja i 16 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie publiczna przymusowa licytacya realności wedle wyk. hip. l. 150 ks. gr. gm. Rozdołu Michała Szorana własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole w kwocie 90 zł. zpn.

Cena wywołania 1105 zł.

Wadyum 110 zł. 50 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na drugim zaś terminie także niżej takowej, kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu, resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 31 stycznia 1891.

---

L. 11086 (2342 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 11 rat pożyczkowych po 6 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 28 kwietnia 1891 i 26 maja 1891 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Stachurskiego własnej wyk. hip. l. 158 gm. kat. Juriampol objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej kwotę 150 zł. wynoszącej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 15 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 11 marca 1891.

---

L. 8677 (2348 3—3)

W dniach 12 maja i 16 czerwca 1891 każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 193 i połowy posiadłości lwh. 474 ks. gr. gm. Demni dłużnika Teodora (Fenia) Zastrockiego własnych, na zaspokojenie wierzytelności gm. Demni pto 512 zł. 61 ct. aw. zpn.

Cenę wywołania posiadłości lwh. 193 stanowi wartość szacunkowa 245 zł. zaś połowy posiadłości lwh. 474 wartość szacunkowa 177 zł. 50 ct.

Zakład 10 prc.

Na powyższym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyi akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jan Mickiewicz w Mikołajowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 15 listopada 1889.

---

L. 14635 (2264 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 20 maja 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 24 czerwca i poniżej ceny szacunkowej przymusową sprzedaż realności pod nk. 144 w Tyśmienicy położonej dłużnika Stefana Kockiego własnej, wyk. hip. l. 804 gm. kat Tyśmienica objętej protokołem z 3 grudnia 1880 l. 9555 oszacowanej, na rzecz kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy pto. 100 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 250zł. aw.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 19 lutego 1891.

---

L. 2021 (2332 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż celem przedsięwzięcia dozwolonej ts. uchwałą z dnia dzisiejszego l. 2021 celem zaspokojenia wierzytelności dr. Józefa Fechtdegena w kwocie 360 zł. wa. (mylnie 460 zł. aw.) z przynależytościami egzekucyjnej sprzedaży sumy 2000 zł. wa. według whl. 325 i 326 gm. kat. Rzeszów karta C. poz. 1 i 108 na rzecz Idy Fechtdegen w stanie biernym 474/504 czyli 711/756 części realności pod l. k. 372, 373 i 374 w Rzeszowie, przedtem Anny Doleżal obecnie Idy Fechtdegen własnych zaintabulowanej w biurze c. k. notaryusza Pogonowskiego jako delegowanego komisarza sądowego wyznacza się dwa termina mianowicie na dzień 13 maja 1891 i na dzień 27 maja 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że suma ta na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania, na drugim i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2000 zł.

Wadyum 200 zł. aw.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby w dniu 24 lutego 1891 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na rzeczonej sumie nabyli, lub którymby uchwała tą licytację rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegokolwiek bądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Alsa z substytucyą adw. dr. Leckera, obu w Rzeszowie zamieszkałych.

Rzeszów, 19 marca 1891.

---

L. 2004 (2241 2—3)

**Aviso.**

Am 21 April 1891 findet um 10 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl eine Verhandlung wegen Kauf von 1100 q. Weizen-Zwiebackmehl nach kaufmännischär Usance statt.

Die näheren Bedingungen können bei der Intendanz des 10 Corps oder beim Militär-Verpflegs-Magazine in Przemyśl eingesehen werden.

Von der k. k. Intendanz des 10 Corps

---

L. 1070 (2235 2—2)

**Doniesienie.**

Dnia 20 kwietnia 1891 r. o godz. 11 przed południem odbędzie się w biórze intendantury 1 korpusu w Krakowie publiczna rozprawa ofertowa na dostawę mąki na suchary w ilości, a mianowicie:

dla Krakowa 1717 cetnarów metrycznych a

dla Ołumuńca 861 „ „ „ „

w którym to celu przyjmowane będą tamże włącznie do czasu powyżej podanego pisemne podania cen sprzedaży.

Bliższe warunki, dotyczące tej sprzedaży, mogą być przejrzane w biórze wojskowego magazynu prowiantowego w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu, jakoteż w „Gazecie lwowskiej“ „Nowej Reformie“ i „Czasie“ z dnia 5 kwietnia 1891.

Z intendantury c. i k. 1 korpusu

Kraków, dnia 25 marca 1891.

# Konkursa.

L. 668 (2355 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na jedną posadę rzeczywistego nauczyciela religii wyznania grecko-katolickiego w szkole wydziałowej im. Jadwigi z płacą roczną 900 zł.

W myśl §. 1 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 (dz. u. kr. nr. 71) i stosownie do orzeczenia Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 10 marca 1891 l. 4022 będzie obowiązany nauczyciel religii do udzielania nauki.

a) w szkole wydziałowej im. Jadwigi wraz z szkołą czteroklasową ludową.

b) w szkole męskiej im. Elżbiety.

c) w szkole żeńskiej im. Elżbiety.

d) w szkole męskiej im. św. Antoniego.

e) w szkole żeńskiej im. św. Antoniego.

Nauczyciela religii mianuje Wysoka c. k. Rada szkolna krajowa i do takiego nauczyciela religii będą mieć zastosowanie wszystkie przepisy odnoszące się do nauczycieli świeckich, a więc i postanowienia ustawy z dnia 1 stycznia 1889 (dz. u. kraj. l. 16.

Posady osobnego nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadę duszpasterską.

Kanonicznie ordynowani swieccy lub zakonni kapłani, ubiegający się o tę posadą mają wnosić podania we wszystkie dokumenta służbowe zaopatrzone za pośrednictwem swej duchownej władzy przełożonej najdalej do 15 maja 1891 do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie.

We Lwowie, dnia 1 kwietnia 1891.

---

L. 2261 (2329 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Kalwaryi opróżnioną została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty do ksiąg gruntownych lub kancelisty manipulacyjnego wnosić należy do 12 maja 1891 do Prezydumy sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 5 kwietnia 1891.

---

L. 149 (2382 1—3)

Podpisana c. k. Izba notaryalna rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady notaryusza w Lutowiskach ewentualnie innej w skutek przeniesienia opróżnić się mającej do dnia 25 kwietnia 1891 włącznie.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają tedy w terminie wyż. wymienionym wnieść swoje podania należycie udokumentowane w drodze przyzwoitej do podpisanej Izby.

C. k. Izba notaryalna Przemysko-Samborsko-Sanocka.

Przemyśl, 4 kwietnia 1891.

# Upadłości.

L. 3455 (2359 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Salamona Glasa kramarza wiktuałów w Stryju zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. sędziemu powiatowemu w Stryju a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Włodzimierza Aichmüllera adw. w Stryju.

Wszyscy ci którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić, i na terminie który na dzień 16 czerwca 1891 o godz. 9 przed południem ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowiono albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 28 kwietnia 1891 o godzinie 9 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Stryju nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Stryju mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej kowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 6 kwietnia 1891.

---

L. 25 (2381)

Przedłożony przez adw. dr. Krobickiego jako zarządcę masy konkursowej Hermana Blocha projekt podziału tejrze masy rozbiorowej mogą wierzyciele konkursowi u komisarza konkursowego lub u zarządcy masy rozbiorowej przejrzeć lub odpisać, a zarzuty swe najdalej do dnia 28 kwietnia 1891 ustnie lub pisemnie do komisarza konkursowego wnieść.

Termin do rozprawy nad zarzutami wyznacza się na dzień 8 maja 1891 godzinę 9 rano w biórze nr. 7 tut. c. k. Sądu obwodowego.

Wadowice, 31 marca 1891.

# Kuratele.

L. 5500 (2341 2—1)

Piotr Gumienczuk z Nowosiółki uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono ks. Władysława Leontowicza z Nowosiółki.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, 25 marca 1891.

---

L. 962 (2343 2—3)

Wasyl Pawłyna z Hulcza uznany głupkowatym.

Kuratorem ustanowiony Matwij Pawłyna tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 1 marca 1891.

---

L. 1770 (2347 2—3)

Sydor Wójtowicz z Klimkówki uznany został marnotrawcą a kuratorem dla niego ustanowiono Dmitra Szymańczyka z Klimkówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 4 marca 1891.

---

L. 5102 (1749 1—3)

Jana i Katarzynę małżonków Kacorzyków z Hecznarowic uchwałą Sądu obwodowego Wadowickiego z dnia 22 marca 1890 l. 1658 za marnotrawców uznano a kuratorem dla nich Józefa Warmuza wójta Hecznarowic ustanowiono.

Kęty, 2 września 1890.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 2839 (2346 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Barbarę Żarnowską, że dnia 8 marca 1891 do l. 2839 wniosła przeciw niej Anna Picele skargę o zapłatę sumy 32 zł. 88 ct. aw. na którą termin do rozprawy na dzień 17 kwietnia 1891 o godz. 9 rano, wyznaczony został, tudzież że równocześnie dla pozwanej kurator ad actum w osobie Marcina Wojtasa z Szalowy ustanowiony został.

Będzie zatem rzeczą Barbary Żarnowskiej wcześnie udzielić kuratorowi swemu informacyi do obrony lub innego ustanowić sobie zastępcę inaczej bowiem szkodliwe skutki zaniedbania tych ostrożności sama sobie przypisać będzie musiała.

Gorlice, dnia 8 marca 1891.

---

L. 753 (2100 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Icińską że celem doręczenia jej rezolucyi tutejszo sądowej z dnia 24 stycznia 1888 do l. 4664 w sprnwie zgłoszenia prawa zastawu dla sumy 200 zł. aw. przez c. k. galicyjski Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie do stanu biernego posiadłości objętych wykazami hipotecznymi gm. kat. Jordanów l. 242, 281, 196, 408 i 56 ksiąg gruntowych gminy Jordanowa ustanowiono dla niej kuratora w osobie Józefa Kalczyńskiego burmistrza w Jordanowie i temuż ozdnośną rezolucyę wręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 27 lutego 1891.

---

L. 1645 (2353 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Uschera Grossbarda, iż Reisla z Grosbardów Ungarowa wytoczyła jemu i Jochmann Grossbardowi pozew dnia 20 marca 1891 l. 1645 o zniesienie w spółwłasności realności whl. 91 ks. gr. gm. kat. Zabno objętej, że na skargę tę wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 13 maja 1891 o godz. 9 rano, i że kuratorem nieobecnego ustanowiono Dawida Bienenstocka z Zabna.

Wzywa się więc Uschera Grossbarda pod rygorem skutków prawnych, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanął albo pełnomocnika ustanowił, lub udzielił informacyi kuratorowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Zabno, dnia 24 czerwca 1891.

L. 2020 (2065)

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Sambor macht bekannt, dass im Register für Gesellschaftsfirmen die Firma österreichisch-ungarische Filiale F. W. Flosbach et Com. als Zweigniederlassung in Skole der in Düsseldorf bestehenden Hauptniederlassung eingetragen wurde.

Das Unternehmen ist eine Commanditgesellschaft.

Persönlich haftende Gesellschafter sind Friedrich Vormann und Ernst Vormann, Kaufleute zu Düsseldorf, beide zur Zeichnung der Firma und Vertretung der Gesellschaft berechtigt.

Prokurist der Gesellschaft ist der Kaufmann Josef Fallböhmer in Skole.

Sambor, 17 März 1891.

L. 1725 (2047 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Jana Nylca, że rezolucyą z 16 kwietnia 1889 l. 2495 dozwalającą intabulacyi prawa własności do realności objętej whl. 461 ks. gr. gm. Dębica w miejsce masy spadkowej Maryanny Nylcowej na rzecz Józefa Nylca, Jana Nylca, Stanisława Nylca, Maryanny Nylec i Anny Nylec po $^1/_5$ części ustanowionemu kuratorowi Apamowi Brniakowi doręczono.

Dębica, dnia 8 marca 1891.

L. 1058 (2064 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że ustanawia dla byłego Towarzystwa dla produktów leśnych we Wiedniu a względnie tegoż niewiadomych prawonabywców w sprawie o wydzielenie z karty stanu posiadania majętności Tyrawa solna parcel budowlanych 28 67/1, 67/2 68 i 70 tudzież parcel gruntowych 2408, 2409, 3023/1, 3024, 3031, 3032, 3264, 3268, 3359, 3365, 3367, 3368, 3369, 3467, 3471, 3862, 3870, 4000, 4003, 4163, 5599 wraz z ciężarami, przeniesienie tych parcel do księgi gruntowej dla mniejszych posiadłości gminy katastralnej Tyrawa solna, utworzenie z tych parcel osobnego ciała hipotecznego i zaintabulowanie Abischa i Sosi Kannerów za właścicieli takowego kuratora do aktu w osobie adwokata dr. Flakowicza w Sanoku.

Sanok, dnia 7 marca 1891.

L. 1169 (2070 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Bartłomieja Wolskiego, że rezolucyą z 2 września 1890 l. 6541 dozwalającą opisanie przynależności realności whl 26 ks. gr. gm. Nagoszyn objętą ustanowionemu kuratorowi adw. Friedbergowi doręczono i że dalsze rezolucye w sprawie gal. zakładu ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Bartłomiejowi Wolskiemu o 200 zł. wa. zpn. temuż kuratorowi będą doręczane.

Wzywa się zatem Bartłomieja Wolskiego, aby w tej sprawie ewentualnie innego zastępcę ustanowił.

C k. Sąd powiatowy.

Dębica, dnia 22 lutego 1891.

L. 4008 (2330 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznane Klarę Neczeporowicz i Julię Neczeporowicz względnie tychże z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Antoniego Neczeporowicza: Franciszka, Edwarda, Maryę, Józefa i Marcelę Neczeporowicz, tudzież z życia i miejsca pobytu nieznaną Elżbietę z Neczeporowiczów Bartlewiczową, że na dniu 1 kwietnia 1891 r. wnieśli przeciw nim Berisch Lindenbaum, Ferdynand Majerski i Karolina Majerska pozew do l. 4008 o uznanie i zaintabulowanie praw własności do 2/4 części i całości i 1/5 części z 1/4 części realności pod lk. 53 w Przemyślu na Podgórzu położonej zpn. tudzież że pozew ten równoczesną uchwałą ustanowionemu ich kuratorowi adw. dr. Janowi Niemczyńskiemu do wniesienia pisemnej obrony w terminie dni 90 doręczonym został.

Wzywa się przeto z życia i miejsca pobytu nieznane Klarę Neczeporowicz i Julię Neczeporowicz, względnie, tychże z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców i spadkobierców Antoniego Neczeporowicza Franciszka, Edwarda, Maryę, Józefa i Marcelę Neczeporowicz, tudzież z życia i miejsca pobytu nieznaną Elżbietę z Neczeporowiczów Bartelewiczową, by co do swej obrony przed wyznaczonym terminem z ustanowionym kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika Sądowi wcześnie przedstawili, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 2 kwietnia 1891.

L. 8960 (2398)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka rolnicza w Sokalu, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną“ uwidoczniono, że na zwartem walnem zgromadzeniu członków towarzystwa odbytem dnia 25 września 1890 wybrani zostali Henryk Karczewski właściciel dóbr w Opulsku zamieszkały i Wincenty Kruszewski dzierżawca dóbr w Chorobrowie zamieszkały dyrektorami, Zdzisław Obertyński właściciel dóbr w Cielążu zamieszkałz zastępcą dyrektora, zaś Adolf Doening właściciel realności w Sokalu zamieszkały dyrygentem towarzystwa.

We Lwowie dnia 14 marca 1891.

L. 10585 (2093 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Ignacego Kościńskiego z Brzozowa że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 12 marca 1890 l. 2071 którą wpisano Stanisława i Antoninę Pieszczochów za właścicieli parceli 759 wyk. hip. l. 135 ks. gr. gminy Brzozów objętej, ustanowił dla niego kuratora w osobie Emila Witkiewicza z Brzozowa i temuż kuratorowi rzeczoną uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 17 grudnia 1890.

L. 3498 (2216 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie intabulacyi Józefa Silbermana za właściciela części posiadłości dotyczącej Jędrzeja Kucia własnej w Szczawie położonej wyk. hip. 31 objętej dla niewiadom go z pobytu Jędrzeja Kucia Kuratora ad actum w osobie Michała Syjuda i o tem z niewiadomego pobytu przez niniejszy edykt uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 18 marca 1891.

L. 5349 (2365 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Michała Łabowskiego syna Michała i Waśka Witiaka syna Jana iż przeciwko nim wnieśli pozew de pres. 27 września 1890 l. 5349 Hryć Myrna, Hieronim Myrna, Julianna z Myrnów Polakowa, Domina z Tyrliczów Myrnowa tudzież Ksenia Myrna o uznanie ich za właścicieli 8640/10800 części parcel gruntowych 1946 i 1976 w Łosiu położonych w której to sprawie termin do rozprawy ustnej na dzień 8 maja 1891 wyznaczono ustanawiając dla nich kuratorem Fecia Chruszcza z Łosiego.

Wzywa się zatem nieobecnych, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem środków do obrony dostarczyli, lub wskazali innego pełnomocnika; wszelkie bowiem skutki z zaniedbania pochodzące sami sobie przypiszą.

Muszyna, dnia 30 grudnia 1890.

L. 6026 (2358 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie wekslowej Salamona Jakóba Lubascha pko niewiadomemu z pobytu Leizorowi Stillmanowi o 283 zł. wa. z p. n. kuratorem adw. dr. Chodackiego substytutem tegoż adw. dr. Steca i zawiadamia o tem nieobecnego niniejszym edyktem.

Tarnów, 6 kwietnia 1891.

L. 4774 (2357 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie intabulacyi na rzecz Fryderyka Kowiada prawa własności $^1/_2$ z $^1/_4$ z 2/26 części dóbr Goleszowa dla niewiadomej z miejsca pobytu Karoliny Antoniny Aleksandry 3 im. z Kowiadów Walzowej kuratorem p. dr. Henryka Brandta adwokata w Mielcu a doręczając kuratorowi ts. uchwały z 29 stycznia 1891 l. 1472 i z 26 marca 1891 l. 4774 polecamy kurandce, by dla przestrzegania praw swych do kuratora zgłosiła się.

Tarnów, dnia 26 marca 1891.

L. 779 (2042)

C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 17 stycznia 1891 l. 44 wpisano dnia 2 lutego 1891 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Juda Zimmer“ dla przedsiębiorstwa dzierżawy młyna w Wiśniowczyku której właściciel Juda Zimmer w Wiśniowczyku mieszkający firmę sam pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Brzeżany, 7 lutego 1891.

L. 5148 (2380 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w myśl §. 7 cesarskiego patentu z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. celem wykazania komu wymierzony orzeczeniem c. k. dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 9 października 1889 l. 18593 w zaokrąglonej kwocie 3850 zł. w a. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Gumniska czyli Gumniska cyi wedle ks. gr. tab. lwh. 316 Waleryana i Ludwiki Gradzińskich w jednej połowie i Felicyana Kisielewskiego tudzież masy spadkowej Antoniny Kisielewskiej w drugiej połowie własnością będących do wypłaty ma być przekazanym, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, aby najdalej do dnia 1 czerwca 1891 pretensye swe w tut. sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się, względnie jego pełnomocnika, który przedłożyć ma pełnomocnictwo legalizowane, prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. sądu winien wymienić znajdującego się w ts. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyi swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchanym przy później zarządzić się mającej rozprawie i utraca prawo czynienia zgrzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z dnia 20 września 1850 nr. 374 dz. u. p. wszelako tylko wtedy jeśli pretensyę jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny, albo też stosownie do przepisu §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. u. p. pozostałe i nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Tarnów, dnia 2 kwietnia 1891.

L. 8923 (2165 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia, iż dnia 23 maja 1887 umarł Józef Klimczyk w Zakładzie karnym we Lwowie bez testamentalnie, pozostawiwszy kwotę 29 zł. 36 i pół. ct. a. w.

Ponieważ niewiadomi spadkobiercy jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku jego, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosili się z prawami swojemi do tut. sądu i oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego kuratorem został ustanowiony Józef Tokarczyk z Obidzy przeprowadzonym będzie z tymi, którzy deklaracyę spadkową wniosą i tytuł dziedziczenia wykażą lub gdyby zię nikt do spadku nie zgłosił, spadek zostanie Wysokiemu Skarbowi jako bezdziedziczny przyznany.

Stary Sącz, dnia 13 grudnia 1890.

L. 15096 (2151 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia ks. dra. Stefana Mitschke i tegoż nieznanych spadkobierców że Izak i Marya Margulies wnieśli pod dniem 14 listopada 1890 do l. 15096 prośbę o umorzenie pretensyi 20 zł. m. k. w stanie biernym realności pod lk. 80 w Jarosławiu krak. przedm. na rzecz dr. Stefana Mitschke ciążącej a w skutek uchwały byłego magistratu Jarosławskiego z dnia 10 kwietnia 1831 na podstawie obligu z 28 marca 1831 przez Mateusza i Katarzynę Szałaśników zeznanego jak Dom. 3 pag. 97 n. 5 on wpisanej, oraz wzywa się dr. Stefana Mitschke względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców aby sami lub przez ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Ruczkę w ciągu jednego roku t j najdalej do dnia 15 marca 1892 swe pretensye do wierzytelności powyższej w tutejszym sądzie zgłosili gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu sąd na umorzenie wpisu i wykreślenie tegoż zezwoli.

Jarosław, dnia 13 lutego 1891.

L. 15106 (2150 1 - 3)

C. k Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia Izaka Sternberga i tegoż nieznanych spadkobierców że Izak i Marya Margulies wnieśli pod dniem 15 listopada 1890 l. 15106 prośbę o umorzenie 6 letniego prawa najmu pomieszkania w stanie biernym realności pod l. k. 80 w Jarosławiu na rzecz Izaka Sternberg wskutek uchwały byłego magistratu Jarosławskiego z 25 czerwca 1836 jak Haer. T. 3 p. 97 n. 7 on. na podstawie kontraktu najmu z Katarzyną i Mateuszem Szałaśnikami zawartego wpisanego, oraz wzywa Izaaka Sternberga względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznajomych spadkobierców aby sami lub przez ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Ruczkę wciągu 1 roku tj. najdalej do 15 marca 1892 swe pretensye do intabulowanego prawa najmu w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu sąd na umorzenie wpisu i wykreślenie tegoż zezwoli.

Jarosław, dnia 13 lutego 1891.

L. 1158 (2127 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie podaje do wiadomości, że dnia 27 stycznia 1890 zmarł Jan Popek w Mazurach z pozostawieniem, zaś dnia 28 września 1888 zmarł Mikołaj Witek w Trzebusze bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej swej woli. Sąd tutejszy nieznając miejsca pobytu spadkobierców Józefa Popka do spadku po śp. Janie Popku, zaś Katarzyny i Szczepana Witków do spadku po Mikołaju Witku na podstawie ustawy powołanych, wzywa ich ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli swe deklaracye spadkowe, w przeciwnym bowiem razie, spadek byłby przeprowadzony z zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorami dla nich, a to dla pierwszego w osobie Romana Mikołajczyka, zaś dla drugiego w osobie Jana Budzenia ustanowionych.

Sokołów, 24 lutego 1891.

L. 15095 (2149 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia Grzegorza i Annę Kociubińskich oraz tychże nieznanych spadkobierców że Izaak i Marya Margulies wnieśli pod dniem 14 listopada 1890 do l. 15095 prośbę o umorzenie 3 letniego prawa najmu pomieszkania w stanie biernym realności pod l. k. 80 w Jarosławiu na rzecz Grzegorza i Anny Kociubińskich w skutek uchwały byłego magistratu Jarosławskiego z 9 czerwca 1832 jak Dom. T. 3 p. 97 n. 6 on. na podstawie kontraktu najmu z Mateuszem i Katarzyną Szałaśnikami zawartego wpisanego, oraz wzywa Grzegorza i Annę Kociubińskich względnie ich z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców aby sami lub przez ustanowionego dla nich kurat ra adw. dr. Ruczki w ciągu 1 roku t. j. najdalej do 15 marca 1892 swe pretensye z intabulowanego prawa najmu do Sądu zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu sąd na umorzenie wpisu i wykreślenie tegoż zezwoli.

Jarosław, dnia 13 lutego 1891.

L. 1729 (2156 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia że w dniu 25 października 1887 zmarła w Rawie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Karolina z Berkiewiczów Piskorska, do której spadku konkuruje jej córka Katarzyna Piskorska.

Gdy sądowi nie jest wiadomem miejsce pobytu Katarzyny Piskorskiej, przeto wzywa się tęże by w przeciągu roku w sądzie tutejszym się zgłosiła i swoje oświadczenie do spadku tem pewniej wniosła, ileże po upływie tego terminu rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem w osobie adw. dr. Bernfelda w Rawie przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 20 marca 1890.

L. 11406 (2104 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie wiadomo czyni, że dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Jakima Szałaj, celem wniesienia deklaracyi do spadku po śp. Michale Szałaj ustanawia kuratorem Jana Pasemko wzywając Jakima Szałaj, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie się zgłosił, wniósł deklaracyę do spadku, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 27 grudnia 1890.

L. 1606 (2117 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z życia imienia i miejsca pobytu spadkobierców Berla Silbermana, że przeciwko nim wnieśli na dniu 19 lutego 1891 do l. 1606 małżonkowie Izrael i Ryfka Dunkelblau o wykreślenie ze stanu biernego realności w Rzeszowie whl. 96 objętej praw na karcie C. poz. 1 zaintabulowanych pozew, który doręczono do wniesienia obrony w dniach 90 kuratorowi zapozwanych którym ustanowiono adw. dr. Reinera z substytucyą adw. dr. Leckera.

Rzeszów, 5 marca 1891.

L. 7173 (2167)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia, że w dniu 15 grudnia 1888 umarła w Dulczy wielkiej Regina Mucha z pozostawieniem ostatniego woli rozporządzenia z daty Dulcza wielka dnia 11 grudnia 1888 które jako kodycyl uznane zostało.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Maryanny Ryba i Tadeusza Ryby nie jest znane. wzywa się ich, aby w przeciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia tem pewniej się w sądzie zgłosili i deklaracyę wnieśli o ile że w razie przeciwnym pertraktacya tylko ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z kuratorem dla nieobecnych ustanowionym Maryanem Skrzyniarzem z Dulczy wielkiej przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 30 grudnia 1891.

L. 1596 (2094 3 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ustanowił Hilarego Cybulskiego z Młynisk kuratorem dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Wilhelminy Dawyskiba celem doręczenia uchwały tabularnej z 28 lutego 1891 l. 1596 w sprawie Stefana Dawyskiby o intabulacyę 3/4 części parc. bud. 27 w Młyniskach.

Budzanów, dnia 28 lutego 1891.

---

L. 8681 (2026 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadowego z miejsca pobytu Wojciecha Łukasz, że celem doręczenia mu uchwały dozwalającej na wpis prawa własności ciała hipot. wykazu hipot. 113 i 36/72 części wykazu hip. 65 gminy Zubówmost na rzecz Piotra Koszykowskiego z dnia 27 czerwca 1890 l. 3811 ustanowił kuratorem Wasyla Greniuch.

Mosty wielkie, dnia 31 grudnia 1890.

---

L. 12716 (2370 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia Ludwikowi Przysieckiemu kandydatowi notaryalnemu, który dawniej w Busku przebywał, że przeciw niemu na żądanie Ozyasza Wallek dw. im. Kurzera de praes. 6 marca 1891 l. 9235 nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 zł. zpn. pod dniem 7 marca 1891 do l. 9235 wydany został.

Gdy obecne miejsce pobytu jego wiadome nie jest, przeto ustanowiono dlań w tej sprawie kuratora adw. dr. Krosińskiego we Lwowie z zastępstwem adw. dr. Hahna we Lwowie, któremu też rzeczony nakaz zapłaty doręczony został.

Wzywa się tedy Ludwika Przysieckiego ażeby ustanowionemu kuratorowi lub też innemu przez się ustanowić a sądowi oznajmić się mającemu zastępcy miejsce swojego pobytu i środki ku jego obronie służące tem pewniej podał, ile że inaczej z zaniedbania tego wyniknąć mogące szkodliwe następstwa. sam sobie przypisać będzie musiał.

We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1891.

# Doniesienia prywatne.



## Ogłoszenie. 2403

Prezes Rady Nadzorczej Banku powiatowego zarejestrowanego stowarzyszenia zarobkowego z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnopolu, zaprasza wszystkich członków tego stowarzyszenia na IX, zwyczajne

### Ogólne zgromadzenie

które się odbędzie dnia 22 kwietnia 1891 o godz. 3 z południa w Tarnopolu w sali Rady powiatowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok 1890.
2. Zamknięcie rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1890.
3. Udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
4. Wnioski Rady nadzorczej względem rozdziału dywidendy od udziałów.
5. Wnioski członków.
6. Wybór zastępcy prezesa Rady nadzorczej.

Tarnopol, dnia 10 kwietnia 1891.

Klemens Żywicki.



## Zaproszenie 2377

Rrezes Rady Nadzorczej Towarzystwa eskontowego w Tarnowie (Stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką ograniczoną) zaprasza członków stowarzyszenia na

### III. Ogólne Zgromadzenie

dnia 26 kwietnia 1891 o godz. 4 po południu w lokalu Towarzystwa odbyć się mające.

*Porządek dzienny:*

1. Sprawozdanie dyrekcyi z zamknięcia rachunków za rok 1890.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej a) wniosek na udzielenie dyrekcyi absolutoryum b) wniosek co do rozdziału zysku.
4. Wybór 4 członków do rady nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Tarnów, dnia 7 kwietnia 1891.

Jozua Maszler.



L. 469 (2401 1—3)

## Konkurs.

W celu nadania posagu z fundacyi imienia Ignacego Lewkowicza dla izraelickich ubogich dziewcząt w sumie 1400 zł. po strąceniu kosztów insercyjnych itp biednej izraelickiej dziewczynie w dniu 29 maja 1891 jako rocznicę śmierci fundatora, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegające się winne dostarczyć dowodu legalnego:

1. na przynależność do gminy lwowskiej,
2. na ewentualne pokrewieństwo z fundatorem,
3. na ubóstwo,
4. na ukończony 16 rok życia,
5. na nienaganny moralny żywot i
6. na okoliczność, czyli żyją rodzice lub nie.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 maja b. r. do Przełożeństwa zboru izrael. we Lwowie.

Przełożeństwo zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1891.

C. k. uprzyw. kolej galicyjska Karola Ludwika. | K. k. priv. galizische Carl-Ludwig-Bahn.

## Rozpisanie konkursu

w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. Dz. u. i pr. p. l. 60, w celu obsadzenia 23 posad strażników, zastrzeżonych dla wysłużonych, odpowiednim certifikatem zaopatrzonych c. i k. podoficerów.

## Concurs-Ausschreibung

im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872, R. G. Bl. Nr. 60 zur Besetzung von 23 Dienststellen der Bahnwächter-Kategorie für ausgediente mit dem vorgeschriebenen Certificat betheilte k. u. k. Unteroffiziere.

| Ilość posad Anzahl der Dienstposten. | Oznaczenie posad wedłng kategoryi. Benennung der Dienstposten nach Kategorien | Nazwa przedsiębiorstwa. Benennung der Unternehmung. | Z posadą połączonę dochody. Mit dem Dienstposten verbundene Bezüge, als: Płaca Gehalt zł. fl. | ct. kr | Kwaterowe w Quartiergeld in Krakowie i Lwowie Krakau u. Lemberg zł. fl. | ct. kr | innych stacyach den übrig. Stationen zł. fl. | ct. kr | Emolumenta Emolumenten | Płaca dzienna (dyety) Zehrgeld (Diäten) zł. fl. | ct. kr | Wiadomości i inne warunki potrzebne do uzyskania posady Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zum Erlangen der Anstellung. | Dla dotyczącej posady są potrzebne / Für den betreffenden Dienstposten sind erforderlich: Praktyka próbna i czas trwania tejże. Eine Probepraxis und von welcher Dauer. | Złożenie egzaminu z przedmiotu. Die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen. | Podanie wnieść należy do Das Gesuch ist einzubringen bei der | Termin do wniesienia podań i data początkowa tegoż: Bewerbungstermin und von welchem Zeitpunkte an gerechnet: | Uwaga Anmerkung |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dla c. i k. podoficerów zastrzeżone posady służbowe: / Für k. u. k. Unterofficiere vorbehaltene Dienstposten: | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 23 | Strażników kolejowych IV klasy<br>Bahnwächter IV Classe | c. k. uprz. kolej galicyjska Karola Ludwika<br>K. k. priv. galizische Carl Ludwik Bahn | 240 | — | 100 | — | 80 | — | mundur służbowy<br>Dienstkleider | — | 88 | Czytanie i pisanie w języku polskim i niemieckim, znajomość czterech głównych działań rachunkowych.<br>Lesen und schreiben i polnischer und deutscher Sprache, dann Kenntniss der 4 Rechnungs-Arten | Praktyka próbna w celu wyznania się w służbie w przeciągu 3-ch do 4-rech miesięcy<br>Probepraxis behufs Einschulung in der Dauer von circa 3 bis 4 Monaten | Egzamin z czytania pisania, rachunków i dotyczących przepisów.<br>Prüfung aus dem Lesen, Schreiben, Rechnen und aus diesbezüglichen Vorschriften. | Dyrekcyi ruchu c. k. uprz. kolei galicyjskiej Karola Ludwika we Lwowie.<br>Betriebs-Direction der k. k. priv. galiz. Carl Ludwig-Bahn in Lemberg. | Cztery tygodnie licząc od 20 kwietnia 1891.<br>Vier Wochen vom 20 April 1891 gerechnet. | Kwaterowe tylko w braku mieszkania będzie likwidowane.<br>Quartirgeld wird nur in Ermanglung von Natural-Wohnungen liquidirt. |

N. B. Podania bez certyfikatu nie będą uwzględnione.

Gesuche ohne Certificat werden nicht berücksichtigt.

**Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych**
Spółki komandytowej JULIANA WANGA
**we Lwowie** 2088
Kantor ulica Hetmańska L. 22

ma zaszczyt zawiadomić Szanownych P. T. Odbiorców, iż znacznie zniżona taryfa w całych i pół wagonach od **mączki kościanej, superfosfatu** i **saletry chilijskiej** na kolejach galicyjskich za certyfikatem odnośnych c. k. Starostw trwa tylko do **15. kwietnia b. r.**
Uprasza tedy o jak najspieszniejsze zamówienia i przytem poleca **fosforan wapniowy** jako skuteczny dodatek do karmy wszelkich zwierząt domowych.

**Kwotą 3 zł. 50 ct.** **można sobie szczęście przysporzyć,** przez wzięcie udziału w przedsiębiorstwie, gwarantowanem przez rząd.
Bliższe szczegóły i prospekta rozsyła bezpłatnie
**Samuel Heckscher Senr.**
**Dom bankowy w Hamburgu.** 2400



# KAPSUŁKI MATICO
**PP. GRIMAULT i K. Aptekarzy w Paryżu.**
**Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.**
*W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.* 101
We Lwowie w aptekach: pp Mikolascha, Wewlórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

**Skład kawy** Artura Kościckiego **we Lwowie** Chorążczyzna 22.
w najlepszym gatunku
Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90.
na prowincyi $4^3/_4$ kl. zł. 9 ct. 60. **franko.** 5
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej **po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.**
**Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.**

Swieże deserowe
## winogrona hiszpańskie
po zł. 1.40 kilo,
## kalafiory włoskie
po 60 ct. kilo
## kwiczoły, jarząbki, kuropatwy itp.
poleca handel
## St. Markiewicza
**we Lwowie,** 7830
w Rynku pod l. 42.

**Pasieka** składająca się z 25 pni dobrze przezimowanych, z matkami z r. 1890. – Ule ramowe podwójne i pojedyncze, do manipulacyi bardzo praktycznie urządzone, jest zaraz do sprzedania. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: M. Piątkowski, post. rest. Dobromil. 2376


7802

**pod „KOPERNIKIEM"**
**ulica Teatralna l. 6 (naprz. odwachu)**
we Lwowie
## nowy optyk i mechanik.
POD KOPERNIKIEM ul. Teatralna l. 6 (plac św. Ducha) we Lwowie — okulary i ćwikiery po cenach najtańszych.
POD KOPERNIKIEM — lornetki dla turystów i wojskowe po cenach bajecznie tanich.
POD KOPERNIKIEM — dalekowidze dwuoczne i lornetki kieszonkowe najmodniejsze tak zwane „Liliput".
POD KOPERNIKIEM — najnowsze lornetki z długiemi rączkami) „Stefanii".
POD KOPERNIKIEM — barometry i termometry z fabryk najlepszych, pod gwarancyą dobroci Ceny najtańsze.
POD KOPERNIKIEM — znakomite lupy i mikroskopy, najtaniej.
POD KOPERNIKIEM — manometry. tacharometry alkoholometry.
POD KOPERNIKIEM — taśmy miernicze, rajscajgi, busole, piony, libele, kątomierze. Wszystko po cenach najtańszych.
POD KOPERNIKIEH — maszynki elektryczne najtaniej.
POD KOPERNIKIEM — dzwonki elektryczne, wszelkie przybory do urządzenia tychże.
POD KOPERNIKIEM — reparacye najtaniej i najrychlej.
POD KOPERNIKIEM — nowy optyk i mechanik zwraca uwagę na adres. **Lwów, ul. Teatralna, l. 6, naprzeciw odwachu, plac św. Ducha.** Zamówienia z prowincyi adresować należy: **Nowy optyk pod Kopernikiem Lwów.**
POD KOPERNIKIEM — przy większych zamówieniach stosowny rabat.
POD KOPERNIKIEM — wszelkie zamówienia z prowincyi wchodzące w zakres optyki i mechaniki wykonują się jak najrychlej i punktualnie.
POD KOPERNIKIEM — najpraktyczniej sprowadzać towary na prowincyę za pobraniem poczt.
POD KOPERNIKIEM — proszę zapamiętać adres: **plac św. Ducha,** naprzeciw odwachu, **nowy optyk i mechanik. Największy wybór. Wszystko z najznakomitszych fabryk. Ceny bajecz. tanie.**
POD KOPERNIKIEM — kto chce kupić towary optyczne i mechaniczne najtaniej i najlepiej raczy się pofatygować do nowego optyka pod „Kopernikiem" we Lwowie.

# TRAWA MIODOWA
(Holcus lanatus)
nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.**, przy zakupnie naraz **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz** skład nasion **w Bochni.** 978

Wynalazek p. LESUEUR
**w Paryżu.**
# EAU ALLEMANDE
**na spędzenie piegów i liszai, zapobiega zmarszczkom, bieli płeć.** Dla uniknienia fałszerstwa i naśladownictwa wymagać należy marki ochronnej Stowarzyszenia francuskiego „Union de fabricants" na każdym flakonie.
Do nabycia w Paryżu u p. Gastelier, 47, rue de la Chaussée d'Auten; we LWOWIE skład prawdziwej wody znajduje się wyłącznie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Zygmunta Ruckera. 1442

**Magazyn wysyłek**
# Bernharda Ticho, w Bernie

**Berneńskie resztki sukna**
3.10 metrów do kompletnego ubioru zł. 3.75

**Berneńskie resztki sukna**
3.10 metrów materyi modnej zł. 5.

**Berneńskie resztki sukna**
na zarzutki, 2.10 metrów, z czystej wełny zł. 7.

**Kamgarn. resztki materyi letn.**
6.40 metrów do kompletnego ubrania zł. 3.

**Resztki pikowe do kamizelek**
desenie modne, do prania, na kompletną kamizelkę zł. 1

**Resztki kamgar. materyi jedw.**
na kompletne spodnie 1.10 metrów zł. 5.

**Weba King**
5/4 szerokości, lepsza niż płótno, 1 sztuka 30 pełn. łokci, zł. 6.

**Płótno domowe**
4/4 szerokości zł 4.50,
5/4 „ zł. 5.30

**Szyfon**
najwyborniejszego gatunku, 1 sztuka 30 łokci kompl. zł. 5.50.

**Letnie chustki**
(szale do zarzucenia) 9/4 wielkie, niciane, 1 sztuka zł. 1.20 — czysto wełniane, 1 sztuka zł 2.

**Garnitury rypsowe z kutasami**
składające się z dwóch kap do łóżek i jednego nakrycia na stół zł. 4.

**Koszule dla robotników**
z najlepszego „Mollino" lub rumburskiego „Oxford" 3 sztuki zł. 2.

Przesyłka za pobraniem. — Wzory najnowszych materyj do ubiorów dla panów i pań przesyła się gratis i franko. — Karty wzorów dla krawców niefrankowane. 1845

Premiowana na wystawach przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881 roku i hygieniczno-lekarskiej, dydaktyczno-przyrodniczej we Lwowie 1888 roku za swe wyroby
## apteka pod „Złotym Słoniem" we Lwowie
poleca następujące
**środki lecznicze weterynaryjne**
wyrobu aptekarza
# HENRYKA BLUMENFELDA
Polecone przez pp. profesorów tutejszej c. k. szkoły weterynaryi: Wnych dr. Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, tudzież przez Wgo F. Chełchowskiego naczelnika weterynaryjnego przy Ministerstwie wojny, naczelnika weterynarza wojsk bułgarskich, majora itd. w Sofii i wielu innych znakomitości.

## Fluid regeneracyjny
wyrobu aptekarza
**Henryka Blumenfelda**
we Lwowie.
Znakomity środek pokrzepiający, wzmacniający i regenerujący dla koni i innych zwierząt domowych. – Srodek ten polecony przez pp. profesorów tutejszej c. k. szkoły weterynaryi Wnych dr. Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, działa z niezawodnym skutkiem w osłabieniach mięśni i ścięgień w przypadkach reumatyczno-gośćcowych, zapaleniach traumatycznych, w kurczach mięśni, w zgrubieniu ścięgień i osłabieniu więzadeł.
**Cena flaszki 1 zł. 20 ct.**

## Karpacki proszek pożywny
**dla koni, bydła, owiec i trzody chlewnej**
wyrobu aptekarza
**Henryka Blumenfelda**
we Lwowie.
Srodek ten wypróbowany co do skutku przez znakomitości lekarskie i chodowców, działa znakomicie w niestrawności, katarach żołądka i kiszek, w chorobach wycieńczających — w ogóle jako środek pokrzepiający, wzmacniający i dodatnio wpływa na wyglądanie koni i bydła i podnosi tychże siłę i energię.
**Cena pakietu 35 ct.**

## Maść na grudę
**dla koni i bydła**
wyrobu aptekarza
**Henryka Blumenfelda**
we Lwowie.
Maść ta uznana powszechnie jako niezawodny środek przeciw grudzie u koni jakoteż u bydła opasowego uchyla grudę szybko i zapobiega szkodliwym następstwom tej uporczywej, szpecącej i hodowców na znaczne straty narażającej choroby.
**Cena puszki 1 zł. 20 ct.**

## Maść na kopyta
**dla koni i bydła**
wyrobu aptekarza
**Henryka Blumenfelda**
we Lwowie.
Maść ta uznana jako niezrównana dla pielęgnacyi kopyt, nadaje twardym i kruchliwym kopytom miękkość i elastyczność, zopobiega tworzeniu się szczelin i rozpadlin rogu kopytowego, a zapobiega zbytecznej miękkości kopyt, z czego nieprawidłowe kształty się wytwarzają.
**Cena puszki 1 zł. 20 ct.**

**Dla uniknięcia podrobień i naśladownictw uprasza się wyraźnie żądać wyrobów weterynaryjnych zaopatrzonych marką ochronną i podpisem apt. Henryka Blumenfelda.**

Ministerstwo wojny. Stolica Sofia nr. 36.
**Swiadectwo.**
Niżej podpisany potwierdza, że na podstawie 3-miesięcznych doświadczeń robionych pod własnem kierownictwem na kilkudziesięciu chorych koniach wojskowych, również jak i na koniach tutejszej straży ochotniczej z preparatami weterynaryjnymi wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie przyszedł do następnych wniosków, a mianowicie:
1 Fluid regeneracyjny Blumenfelda użyty przez umiejętne ręce we właściwych wypadkach choroby, oddaje znakomite usługi. 2. Maść na grudę Blumenfelda bardzo korzystnie działa przy świeżych i zastarzałych wypadkach grudy, a oprócz tego może być też użytą z dobrym skutkiem przy natarciu od uprzęży i innych zranieniach skóry. 3. Maść kopytowa Blumenfelda zasługuje na wszechstronne uznanie z powodu należytego zakonserwowania i poprawy wadliwych kopyt. Naczelnik wydziału weterynaryjnego przy ministerstwie wojny. — Naczelny weterynarz wojsk bułgarskich, nauczyciel przy szkole wojennej,
major F. CHEŁCHOWSKI.

**Główny skład w aptece pod „Złotym Słoniem" Henryka Blumenfelda we Lwowie.**

Oprócz tego są do nabycia w następujących aptekach: we Lwowie u pp. Mikolascha, Rukera i Krzyżanowskiego, w Krakowie u pp. Stockmara i Roznera; w Brodach w aptece p. Landesberga; w Budzanowie w aptece p. Jasińskiego; w Kamionce strum. w aptece p. Pilewskiego, w Kopyczyńcach w aptece p. Redera; w Podwołoczyskach w aptece p. Schneidera; w Pomorzanach w aptece p. Aleksiewicza; w Stanisławowie w aptece p. Amirowicza; w Tarnopolu w aptece p. Krzyżanowskiego.

Do miejscowości, w których apteki nie otrzymują na składzie środków leczniczych aptekarza Henryka Blumenfelda, wysyła apteka pod „Złotym Słoniem" we Lwowie powyższe środki na zamówienia **dosięgające łącznej kwoty 5 zł.**, franko, również nie licząc kosztów opakowania, tak, że strony otrzymują owe środki na miejscu po cenie oryginalnej, którato kwotę w takim razie przy zamówieniu załączyć należy.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.